

SULEKOWICE

KLAMIRA

BIERTOWICE HARBUTOWICE KRZYWACZKA RUDNIK

GAZETA GMINNA Nr 12 (174) 2006 r. Rok XVII
ISSN 1233-2593 Cena 2 zł



Parafia Bierowice





Betlejem: Bazylika Narodzenia Pańskiego

Szanowni Mieszkańcy Gminy Sułkowice!

Komitet organizacyjny „Żywej Szopki” w Sułkowicach serdecznie zaprasza na jasełka inauguracyjne spotkania kolędnicze na Rynku, dnia 26.12.2006 r., o godzinie 15.00., wykonaniu członków koła teatralnego, działającego przy Ośrodku Kultury w Sułkowicach oraz Służby Liturgicznej Parafii Sułkowice.

Terminy kolejnych spotkań kolędniczych:
31.12.2006, 7.01.2007, 14.01.2007, 28.01.2007.
Z radością zapraszamy i oczekujemy!

Na okładce

Sandro Botticelli „Mistyczne Boże Narodzenie”, 1501

*Mieszkańcom naszej gminy,
Czytelnikom “Klamry”*

*życzymy,
aby przy świątecznym stole
nie zabrakło światła i ciepła
rodzinnej atmosfery, a Nowy Rok
niósł ze sobą szczęście i pomyślność.*

*Rada Miejska w Sułkowicach
Redakcja “Klamry”*



Rudnicki obrzęd kolędniczy „Z Dorotą”

WŁADZE SAMORZĄDOWE GMINY SUŁKOWICE



Stoją (od lewej): radny Piotr Sroka, radny Jan Hodurek, radny i sołtys Krzywaczki Janusz Starzec, radny Leszek Moskal, radny Stanisław Włoch, radna i sołtys Rudnika Zofia Góralik, radny Stanisław Latoń, radny Piotr Budzoń, radny Zbigniew Szuba, radny Wiesław Moroń, radny Leszek Tyrawa, radna Marta Biernat, przewodniczący Rady Osiedla Eugeniusz Pitala; siedzą: sołtys Biertowic Tadeusz Fus, przewodniczący Rady Miejskiej Jan Socha, radna i sołtys Harbutowic Danuta Chodnik, burmistrz Piotr Pułka, radna Helena Szlachetka

WYBORY BURMISTRZA

Obwód nr 1

Miasto Sułkowie – ulice: Ptasznica, Osiedle Zielona, Szkolna, Sucha Góra, Zarzecze

Liczba uprawnionych 1018
Liczba kart wydanych 463
Frekwencja 45,48%
Liczba głosów oddanych 463
Liczba głosów oddanych ważnych 460

Mardaus Józef
Liczba głosów 179
Pułka Piotr
Liczba głosów 281

Obwód nr 2

Miasto Sułkowie – ulice: Polna, Zagumnie, 1 Maja, Na Oblasek, 21 Stycznia, Krzywa, Sportowa, Smereczyńskiego

Liczba uprawnionych 1103
Liczba kart wydanych 505
Frekwencja 45,78%
Liczba głosów oddanych 504
Liczba głosów oddanych ważnych 488

Mardaus Józef
Liczba głosów 213
Pułka Piotr
Liczba głosów 275

Obwód nr 3

Miasto Sułkowie – ulice: Rynek, 24 Lipca, Wolności, Ślusarska, Wyzwolenia, Kowalska, Na Węgry, Wąska, Zagroda, Na Granicy, Tysiąclecia

Liczba uprawnionych 1394
Liczba kart wydanych 594
Frekwencja 42,61%
Liczba głosów oddanych 594
Liczba głosów oddanych ważnych 570

Mardaus Józef
Liczba głosów 268
Pułka Piotr
Liczba głosów 302

Obwód nr 4

Miasto Sułkowie – ulice: Partyzantów, Starowiejska, 11 Listopada

Liczba uprawnionych 1285
Liczba kart wydanych 521
Frekwencja 40,54%
Liczba głosów oddanych 520
Liczba głosów oddanych ważnych 507

Mardaus Józef
Liczba głosów 243
Pułka Piotr
Liczba głosów 264

Obwód nr 5

Sołectwo Harbutowice

Liczba uprawnionych 1346
Liczba kart wydanych 415
Frekwencja 30,83%
Liczba głosów oddanych 415
Liczba głosów oddanych ważnych 399

Mardaus Józef
Liczba głosów 241
Pułka Piotr
Liczba głosów 158

Obwód nr 6

Sołectwo Rudnik – ulice: Centralna – numery parzyste od nr 2 do nr 136 i numery nieparzyste od nr 1 do nr 159, Blakówka, Starcówka, Dolna, Szkolna, Bukowa

Liczba uprawnionych 1180
Liczba kart wydanych 493
Frekwencja 41,78%
Liczba głosów oddanych 493
Liczba głosów oddanych ważnych 482

Mardaus Józef
Liczba głosów 150
Pułka Piotr
Liczba głosów 332

Obwód nr 7

Sołectwo Rudnik – ulice: Centralna – numery nieparzyste od nr 169 do nr 583 i numery parzyste od nr 146 do nr 580, Słoneczna

Liczba uprawnionych 1300
Liczba kart wydanych 609
Frekwencja 46,85%
Liczba głosów oddanych 609
Liczba głosów oddanych ważnych 589

Mardaus Józef
Liczba głosów 219
Pułka Piotr
Liczba głosów 370

Obwód nr 8

Sołectwo Biertowice

Liczba uprawnionych 679
Liczba kart wydanych 321
Frekwencja 47,28%
Liczba głosów oddanych 321
Liczba głosów oddanych ważnych 313

Mardaus Józef
Liczba głosów 222
Pułka Piotr
Liczba głosów 91

Obwód nr 9

Sołectwo Krzywaczka

Liczba uprawnionych 1121
Liczba kart wydanych 526
Frekwencja 46,92%
Liczba głosów oddanych 525
Liczba głosów oddanych ważnych 507

Mardaus Józef
Liczba głosów 206
Pułka Piotr
Liczba głosów 301

Podsumowanie

Liczba uprawnionych 10426
Liczba kart wydanych 4447
Frekwencja 42,65%
Liczba głosów oddanych 4444
Liczba głosów oddanych ważnych 4315

Mardaus Józef
Liczba głosów 1941
% głosów 44,98%
Pułka Piotr
Liczba głosów 2374
% głosów 55,02%

**Burmistrzem został wybrany
Piotr Pułka**

Ślubowanie burmistrza

Najważniejszym punktem obrad drugiej sesji Rady Miejskiej było ślubowanie nowego burmistrza Piotra Pułki.

Ślubowanie przeprowadzono zgodnie z zaleceniem Państwowej Komisji Wyborczej, w terminie do 7 dni od opublikowania przez PKW zbiorczych wyników wyborów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. Dziennik Ustaw z odpowiednim obwieszczeniem komisji ukazał się 29 listopada br.

„Obejmując urząd Burmistrza Sułkowie uroczysto ślubuję, że dochowam wierności prawu, a powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców miasta”.

Burmistrz dodał:

„Tak mi dopomóż Bóg”.

Wygłosił także przemówienie.

(Informacje o drugiej sesji na stronie 7)

WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ

Obwód nr 1

Lista nr 2 - Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin

- 1 Skrzypek Zofia 34
- 2 Tyńska Lucyna 58
- 3 Żurek Zofia 32

Komitet Wyborczy Wyborców Piotra Pułki

- 1 Jędrzejowska Alicja 85
- 2 Sroka Piotr 180
- 3 Piechota Stanisław 92

Komitet Wyborczy Wyborców „Starzec”

- 1 Starzec Jan 14
- 2 Skrzypek Krzysztof 60

Komitet Wyborczy Wyborców „Tradycja i Przyszłość”

- 1 Moroń Wiesław 157
- 2 Biernat Marta Anna 143

Obwód nr 2

Lista nr 2 - Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin

- 1 Skrzypek Zofia 43
- 2 Tyńska Lucyna 20
- 3 Żurek Zofia 25

Komitet Wyborczy Wyborców Piotra Pułki

- 1 Jędrzejowska Alicja 104
- 2 Sroka Piotr 181
- 3 Piechota Stanisław 88

Komitet Wyborczy Wyborców „Starzec”

- 1 Starzec Jan 43
- 2 Skrzypek Krzysztof 32

Komitet Wyborczy Wyborców „Tradycja i Przyszłość”

- 1 Moroń Wiesław 183
- 2 Biernat Marta Anna 128

Obwód nr 3

Lista nr 2 - Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin

- 1 Majocha Stanisław 71
- 2 Miziura Jolanta 55
- 3 Tyrpa Ewa 37

Komitet Wyborczy Wyborców Piotra Pułki

- 1 Tyrpa Leszek 128
- 2 Kozłak Stanisław 112

Komitet Wyborczy Wyborców „Tradycja i Przyszłość”

- 1 Hodurek Jan 205
- 2 Latoń Stanisław Jan 134
- 3 Włoch Stanisław Jan 175
- 4 Kuźniar Adam 102

Komitet Wyborczy Wyborców „WSPÓLNE SPRAWY”

- 1 Judasz Ryszard 152

Obwód nr 4

Lista nr 2 - Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin

- 1 Majocha Stanisław 49
- 2 Miziura Jolanta 24
- 3 Tyrpa Ewa 42

Komitet Wyborczy Wyborców Piotra Pułki

- 1 Tyrpa Leszek 187
- 2 Kozłak Stanisław 111

Komitet Wyborczy Wyborców „Tradycja i Przyszłość”

- 1 Hodurek Jan 230
- 2 Latoń Stanisław Jan 180
- 3 Włoch Stanisław Jan 156
- 4 Kuźniar Adam 148

Komitet Wyborczy Wyborców „WSPÓLNE SPRAWY”

- 1 Judasz Ryszard 111

Obwód nr 5

Lista nr 1 - Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego

- 1 Chmielik Karol 107

Lista nr 2 - Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin

- 1 Światłoń Tomasz 27
- 2 Golonka Stefan 23

Komitet Wyborczy Wyborców Piotra Pułki

- 1 Starowicz Izabela 82
- 2 Kania Maria 54

Komitet Wyborczy Wyborców „Tradycja i Przyszłość”

- 1 Chodnik Danuta Anna 135
- 2 Budzoń Piotr 116

Obwód nr 6

Lista nr 2 - Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin

- 1 Czernecka Anna 15

Komitet Wyborczy Wyborców Piotra Pułki

- 1 Kaleta Kazimierz 137
- 2 Moskal Marta 116
- 3 Szuba Zbigniew 121
- 4 Biela Anna 126

Komitet Wyborczy Wyborców „Tradycja i Przyszłość”

- 1 Przała Marian 78
- 2 Szlachetka Helena 177
- 3 Góralik Zofia 128
- 4 Socha Jan 158

Obwód nr 7

Lista nr 2 - Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin

- 1 Czernecka Anna 48

Komitet Wyborczy Wyborców Piotra Pułki

- 1 Kaleta Kazimierz 82
- 2 Moskal Marta 152
- 3 Szuba Zbigniew 160
- 4 Biela Anna 77

Komitet Wyborczy Wyborców „Tradycja i Przyszłość”

- 1 Przała Marian 192
- 2 Szlachetka Helena 96
- 3 Góralik Zofia 342
- 4 Socha Jan 120

Obwód nr 8

Lista nr 2 - Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin

- 1 Biela Lucyna 85

Komitet Wyborczy Wyborców Piotra Pułki

- 1 Trzeboński Tomasz 95

Komitet Wyborczy Wyborców „Tradycja i Przyszłość”

- 1 Moskal Leszek 131

Obwód nr 9

Lista nr 2 - Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin

- 1 Biniś Jerzy Bogdan 35

Komitet Wyborczy Wyborców Piotra Pułki

- 1 Oliwa Rozalia 191

Komitet Wyborczy Wyborców „Tradycja i Przyszłość”

- 1 Starzec Janusz 286

Kandydaci wybrani do Rady Miejskiej w Sułkowicach

Biernat Marta Anna 271 (liczba głosów)

Budzoń Piotr 116

Chodnik Danuta Anna 135

Góralik Zofia 470

Hodurek Jan 435

Latoń Stanisław Jan 314

Moroń Wiesław 340

Moskal Leszek 131

Socha Jan 278

Sroka Piotr 361

Starzec Janusz 286

Szlachetka Helena 273

Szuba Zbigniew 281

Tyrpa Leszek 315

Włoch Stanisław Jan 331

WYBORY DO RADY POWIATU

Skład komisji wyborczych

Kandydaci zarejestrowani do Rady Powiatu w Myślenicach w okręgu nr 2

Lista nr 1 - Komitet Wyborczy Polskiego Stronnictwa Ludowego

- 1 Leniartek Józef 131
- 2 Sułek Halina 159
- 3 Żarski Ignacy 83
- 4 Filipek Maria 123
- 5 Kurek Tomasz Rafał 33
- 6 Dzidek Stanisław 120

Lista nr 2 - Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin

- 1 Szczotkowski Czesław 116
- 2 Jaśkowiec Zbigniew 20
- 3 Garbień Jolanta 17
- 4 Gola Bożena Janina 47
- 5 Duda Janina 15

Lista nr 4 - Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość

- 1 Frosztega Zofia 433
- 2 Świątłoń Krystyna 159
- 3 Chmiel Bernadetta 40

Lista nr 5 - Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP

- 1 Czarny Andrzej 240
- 2 Stopa Stanisław 188
- 3 Pieronkiewicz Dorota 74
- 4 Bochenek Maria 88
- 5 Urbaniak Anna 46

Lista nr 7 - Komitet Wyborczy Samoobrona Rzeczpospolitej Polskiej

- 1 Cebula Marian 45
- 2 Pachacz Adam 11
- 3 Dróżdz Tadeusz 13

Komitet Wyborczy Wyborców FORUM ZIEMI MYŚLENICKIEJ

- 1 Wolski Waldemar 460
- 2 Lijewski Marek 182
- 3 Sosin Katarzyna 111
- 4 Mucha Krzysztof 78

Komitet Wyborczy Wyborców PARTNERSTWO W SAMORZĄDZIE

- 1 Trojan Krzysztof 371
- 2 Kołodziejczyk Władysława 261
- 3 Góralik Marek Mirosław 81
- 4 Golonka Piotr 74
- 5 Biela Janina 52
- 6 Pękala Mirosław Piotr 71

Kandydaci wybrani do Rady Powiatu

Czarny Andrzej 240
Trojan Krzysztof 371
Wolski Waldemar 460

Wójt, sołtys, gmina

Urząd jak i polskie słowo wójt, po niemiecku „Vogt” zaś po łacinie „advocatus” legitymuje się średniowieczną metryką. Analogicznie rzecz ma się z sołtysiem, zwanym po niemiecku „Schultheiss” a po łacinie „scultetus”.

Pragnę podkreślić, że obie te instytucje: wójtostwo i sołectwo zawdzięczają swe istnienie procesowi zakładania w XIII-XV w. miast – wójt, wsi – sołtys na prawie niemieckim (mageduburskim). W Polsce feudalnej, w XVI-XVIII w., jak wynika choćby z utworów literackich, w tym i Mikołaja Reja, ze źródeł historycznych pisanych – m.in. ilustracji funkcjonowały obie instytucje, choć już przeszły w inne ręce i częściowo zmieniły zakres kompetencji. Niekiedy słowo wójtostwo było używane na określenie sołectwa.

Do końca istnienia I Rzeczypospolitej nie posilkowano się jeszcze słowem gmina na określenie jakiegoś terytorium. Pojęcie gmina – Gemeinde” ma również rodowód niemiecki i oznaczał m.in. „wspólny”, „pospolity”. Dodam tu, że i na ziemiach polskich posilkowano się nim, tj. w XIX w., o czym pisali A. Mickiewicz, J. Lelewel, ale dotyczyło ono wspólnoty ludzkiej, biednej, wiejskiej. Gmina natomiast jako jednostka terytorialna na ziemiach polskich pojawiła się najpierw na obszarach zabranych w I rozbiórce Polski przez

Austrię. Tamtejsze gminy jako jednostki administracji państwowej były jednowioskowe i kierowane przez dziedziców. Także ludność pod zaborem pruskim również została wprzęgnięta w organizację gminną. Trwalsze usadówienie gmin w obrębie administracji państwowej na stało się w dobie Księstwa Warszawskiego. Tam na mocy aktów prawnych 1807-1809 wójt jako naczelnik gminy był mianowany przez prefekta i zostawał nim zazwyczaj dziedzic. Chronologia dowodzi, że w Królestwie Polskim powstałym w 1815, będącym pod berłem carów Rosji wójtostwa były najmniejszymi jednostkami administracyjnymi, początkowo jednowioskowym i na ich czele stał w dalszym ciągu dziedzic. Po powstaniu listopadowym, w dobie paskiewiczowskiej, nastąpiło powolne przekształcenie się gmin i urzędu wójta w organ administracji państwowej. Od tego więc momentu wójtowie ściągali podatki, wyznaczali rekrutów, byli odpowiedzialni za stan dróg – szarwarki, mostów itd. to podporządkowanie wójtów naczelnikom powiatów zastało usankcjonowane w roku 1864.

Te konstatacje nie mówią nic o funkcjonowaniu sołectw i sołtysów w dobie zaborów. Sołtysi i sołectwa po okresie średniowiecza pojawiają się ponownie dopiero w II Rzeczypospolitej. Na mocy ustawy z roku 1928 sołtys był organem wykonawczym gromady a nadto pomocniczym zarządu gminy.

Obwodowa komisja wyborcza nr 1

Wacław Piechota (przewodniczący komisji), Katarzyna Kalińska (zastępca przewodniczącego komisji), Józefa Bernecka, Urszula Dziudek, Małgorzata Mardaus, Szymon Oliwa, Marek Pelc, Barbara Starzec, Anita Urbańczyk

Obwodowa komisja wyborcza nr 2

Urszula Hodurek (przew. komisji), Małgorzata Piech (zast. przew. komisji), Sławomir Biela, Barbara Blak, Rafał Judasz, Roman Kozik, Anna Stankiewicz, Zenon Stankiewicz, Agnieszka Ziembła

Obwodowa komisja wyborcza nr 3

Franciszek Piech (przew. komisji), Magdalena Biela (zast. przew. komisji), Wojciech Bargieł, Sylwia Gwiżdż, Agnieszka Oliwa, Magdalena Sala, Renata Stokłosa, Joanna Woźnica, Cecylia Zięba

Obwodowa komisja wyborcza nr 4

Joanna Liszkiewicz (przew. komisji), Tadeusz Bartosz (zast. przew. komisji), Krystyna Bochenek, Janina Boczkaja, Ewa Kukla-Leśniak, Ewelina Moroń, Elżbieta Oliwa, Marzena Tonydyra

Obwodowa komisja wyborcza nr 5

Mirosław Liszkiewicz (przew. komisji), Bernadetta Zawada (zast. przew. komisji), Aleksandra Gatlik, Agnieszka Gaweł, Dorota Hodurek, Maria Jargiło, Maria Kukla, Edyta Latof, Andrzej Rydz

Obwodowa komisja wyborcza nr 6

Jolanta Szczurek (przew. komisji), Czesława Mielecka (zast. przew. komisji), Urszula Bernecka, Wiesława Biela, Janina Klus, Piotr Miżiura, Kinga Sadzik, Urszula Żak

Obwodowa komisja wyborcza nr 7

Kazimiera Przała (przew. komisji) Bożena Przała (zast. przew. komisji) Teresa Garbień Wioletta Górszczak Grażyna Pochopień Katarzyna Wilk Dorota Wrona

Obwodowa komisja wyborcza nr 8

Agnieszka Radoń (przew. komisji), Dariusz Pułka (zast. przew. komisji), Krystyna Bochenek, Dorota Gabryl, Magdalena Garbień, Marta Gunia, Alicja Kuchta, Katarzyna Mirek, Maria Wydrzyńska

Obwodowa komisja wyborcza nr 9

Renata Młynarczyk (przew. komisji), Iwona Anna Kawalec (zast. przew. komisji), Krystian Biela, Zofia Brożyna, Antoni Burda, Krzysztof Gackiewicz, Sylwia Kowalcze, Zofia Sroka

Wyniki wyborów na podstawie internetowej strony Państwowej Komisji Wyborczej

Eugeniusz Kosik

opr. Stefan Bochenek

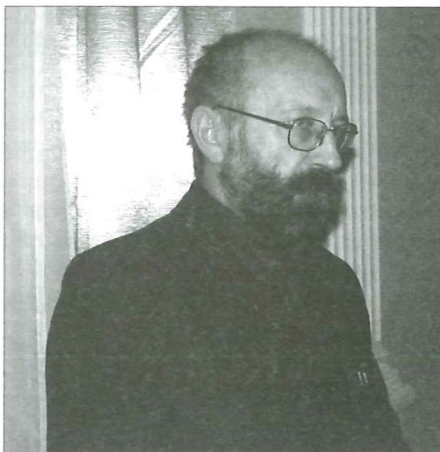
I sesja - Przewodniczący jednogłośnie

Pierwsza sesja nowej Rady Miejskiej rozpoczęła się 27 listopada w sali Sulkowickiej Izby Gospodarczej o godzinie 14. Najstarszy wiekiem radny Jan Hodurek przewodniczył obradom, które rozpoczęto odegraniem hymnu państwowego. Radny - senior powitał radnych oraz gości i odczytał rotę ślubowania zgodnie z art. 23 a 1. ustawy o samorządzie gminnym:

„Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców”.

Z kolei odczytywał z listy obecności nazwiska radnych, a każdy radny stojąc wypowiadał „ślubuję”. 13 radnych dodało „Tak mi dopomóż Bóg”.

Jan Hodurek przypomniał postanowienie art. 19 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, że Rada wybiera ze swego grona przewodniczącego w głosowaniu tajnym. Poprosił o zgłaszanie kandydatur na przewodniczącego Rady Miejskiej. Helena Szlachetka zgłosiła kandydaturę Jana Sochy przedstawiając jego krótką charakterystykę i predyspozycje do pełnienia tej funkcji. Jan Socha wyraził zgodę na kandydowanie. Z uwagi na brak dalszych zgłoszeń lista kandydatów została zamknięta. Powołano Komisję Skrutacyjną.



W tajnych wyborach za kandydaturą Jana Sochy (fot. powyżej) głosowali wszyscy radni. Jan Hodurek w imieniu radnych pogratulował nowemu przewodniczącemu i przekazał mu dalsze prowadzenie obrad. Jan Socha podziękował za wybór i powiedział, że w swej pracy będzie się kierował maksymą „Na chwałę Bożą dla dobra ludzi”.

W tajnym głosowaniu wybrano również 2 zastępców przewodniczącego, którymi zostali **Marta Biernat i Wiesław Moroń**. Rozszerzono także porządek obrad o punkt: **Wystąpienie Burmistrza Gminy poprzedniej kadencji.** (zob. strony 10-12)

W następnym punkcie posiedzenia powołano składy stałych komisji Rady Miejskiej.

Komisja Rewizyjna: Danuta Chodnik (przewodnicząca), Jan Hodurek, Stanisław Latoń, Leszek Moskal, Stanisław Włoch;

Komisja Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Finansów: Wiesław Moroń, (przewodniczący) Marta Biernat, Leszek Moskal, Jan Socha, Janusz Starzec;

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki: Marta Biernat (przewodnicząca), Piotr Budzoń, Wiesław Moroń, Jan Socha, Helena Szlachetka;

Komisja ds. Przeciwdziałania Bezrobociu, Zdrowia i Opieki Społecznej: Zofia Góralik (przewodnicząca), Piotr Budzoń, Piotr Sroka, Zbigniew Szuba, Leszek Tyrawa;

Komisja Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska: Stanisław Latoń (przewodniczący), Danuta Chodnik, Piotr Sroka, Janusz Starzec, Leszek Tyrawa;

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej: Jan Hodurek (przewodniczący), Zofia Góralik, Helena Szlachetka, Zbigniew Szuba, Stanisław Włoch.

II sesja - Ślubowanie burmistrza Piotra Pułki

Po przyjęciu porządku obrad uchwalono uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w Statucie Gminy. Radni uchwalili także wysokość swych diet.

Dieta za udział w posiedzeniu sesji Rady Miejskiej dla radnych wynosi 200 zł, dla wiceprzewodniczących Rady Miejskiej 300 zł. Dieta nie przysługuje przewodniczącemu Rady Miejskiej, który ma zryczałtowaną miesięczną dietę w wysokości 1290 zł.

Dieta za udział w posiedzeniach komisji stałych i doraźnych dla radnych członków komisji 100 zł, dla przewodniczących komisji 150 zł. Dieta ta nie przysługuje przewodniczącemu Rady Miejskiej.

Radnemu delegowanemu do wykonywania funkcji poza terenem gminy przysługuje zwrot kosztów podróży na zasadach ogólnie obowiązujących, wypłacanych na podstawie polecenia wyjazdu określonego co do miejsca i terminu oraz potwierdzonego przez przewodniczącego Rady Miejskiej.

Następnie przedstawiłem **sprawozdanie z działalności „Klamry” za okres 2003-2006.**

Radni po krótkiej dyskusji jednogłośnie podjęli uchwałę, abym przez następne trzy lata był redaktorem naczelnym „Klamry”.

Z kolei radni, przewodniczący Rady Osiedla, sołtysi, **podziękowali Józefowi Mardausowi za sprawowanie urzędu burmistrza przez dwie kadencje.** Przedstawiciele jednostek OSP z całej gminy podarowali ustępującemu burmistrzowi statuetkę św. Floriana.

Nowy burmistrz Piotr Pułka złożył ślubowanie (zob. strona 4) i wygłosił przemówienie:

Wysoka Rado,
Szanowni Państwo.

12 listopada 2006 roku społeczeństwo gminy Sulkowice wybrało w wolnych i demokratycznych wyborach przedstawicieli do reprezentowania ich we władzach samorządowych. To, że tutaj dzisiaj jesteśmy, to z jednej strony wielki zaszczyt i wyróżnienie, z drugiej zaś - ogromna odpowiedzialność i wyzwanie. Wyzwanie do zrealizowania naszych pomysłów, co do rozwoju naszej gminy oraz tych, które będzie nam podpowiadało społeczeństwo. To nie przypadek, że mieszkańcy wybrali właśnie nas, to ich świadomy wybór, że powierzają swoją przyszłość w dobre ręce. Chciałbym z tego miejsca wszystkim serdecznie pogratulować, że zdobyli ten jakże ważny i dostoyny mandat zaufania społecznego.

Chciałbym przypomnieć w tym miejscu stwierdzenia socjotechników, że wyborcy oddając głos na tego czy innego kandydata mają na uwadze przede wszystkim jego osobowość, to co sobą prezentuje i jakie ma dokonania, a nie program wyborczy i zawarte w nim deklaracje.

Samorząd lokalny to jak sama nazwa wskazuje rządy podporządkowane woli społeczeństwa i jego przedstawicieli. Mam nadzieję na przywrócenie idei samorządności również w naszej Gminie. To Wy, Państwo Radni, jako swoisty łącznik między społecznością a władzą wykonawczą powinniście decydować o kierunkach rozwoju naszej gminy i ich mieszkańców. Chcę wspólnie z Wami wykorzystać ogromną szansę, przed jaką stoimy. Mam tu na myśli okres kontraktowania unijnych pieniędzy między 2007 a 2013 rokiem. Będę ze wszystkich sił starał się o to, by do naszej Gminy popłynęła rzeka tych pieniędzy. Liczę i na Państwa pomoc w tym temacie, ufając, że wspólnymi siłami nam się to uda. Układ sił w powiecie i województwie napawa mnie optymizmem, że uda nam się współpracować w sprawach ważnych dla naszej społeczności. Poza tym moje osobiste kontakty z parlamentarzystami i ich obietnice pomocy również dobrze roją.

dokończenie na str. 8.

Za priorytety w swych działaniach uważam:

Sfera inwestycyjna i gospodarcza:

- * Kontynuacja budowy instalacji kanalizacyjnej.
- * Zaopatrzenie w wodę 100% gospodarstw domowych ze zmodernizowanego i spełniającego wymogi sanitarne wodociągu.
- * Ciągła troska o infrastrukturę gminy, ze szczególnym uwzględnieniem dróg.
- * Podniesienie walorów estetycznych gminy i zachęcenie mieszkańców do współpracy w tym zakresie.
- * Wykorzystanie walorów gminy i stworzenie infrastruktury dla rozwoju turystyki.
- * Rozwój współpracy z Sułkowską Izbą Gospodarczą
- * Pozyskiwanie i przygotowywanie terenów pod inwestycje, dające miejsca pracy naszym mieszkańcom.
- * Stworzenie stanowisk radcy prawnego i eksperta ds. pozyskiwania funduszy unijnych, którzy będą pomagali wszystkim mieszkańcom naszej gminy, potrzebującym takiej pomocy.

Rozwój społeczeństwa informacyjnego:

- * Nieodpłatne kursy komputerowe dla określonych grup odbiorców, począwszy od bezrobotnych a na pracodawcach skończywszy

- * Efektywne wykorzystanie dobrej bazy szkolnej poprzez wprowadzenie nauki 2 języków obcych od 4 klasy szkoły podstawowej, a także rozwijanie zainteresowań uczniów, poprzez bogatą ofertę zajęć pozalekcyjnych, kół zainteresowań i zagospodarowanie wolnego czasu.
- * Promowanie wiedzy poprzez wprowadzenie gminnych stypendiów naukowych.
- * Zdobywanie środków zewnętrznych: z programów unijnych, ministerialnych i organizacji pozarządowych.
- * Zacieśnienie współpracy z jednostkami Ochotniczych Straży Pożarnych, zwiększające rolę remiz straży pożarnej i tworzące z nich minicentra kulturalne, czy adaptację ich na centra edukacji czy medycyny.
- * Troska o rozwój fizyczny młodego pokolenia.
- * Powołanie koordynatora ds. sportu, który z jednej strony pomagałby klubom i stowarzyszeniom w pozyskiwaniu pieniędzy, pisaniu programów i sprawozdań a z drugiej strony czuwałby nad prawidłową ich działalnością.

Sfera bezpieczeństwa publicznego

- * Modernizacja oświetlenia w gminie.
- * Troska o właściwe oznakowanie dróg we współpracy z odpowiednimi służbami.
- * Większa dbałość o drogi i chodniki w okresie zimowym.
- * Ścisła współpraca z policją celem zwalczania patologii społecznych

Sfera pomocy najuboższym i potrzebującym:

- * Zdiagnozowanie przyczyn ubożenia mieszkańców w celu ustalenia najlepszych form pomocy.
- * Próba rozwiązań systemowych:
 - nieodpłatny dostęp do informacji;
 - nieodpłatne konsultacje z doradcą zawodowym;
 - organizowanie nieodpłatnych kursów umożliwiających przekwalifikowanie.
- * Nawiązanie współpracy z parafiami i organizacjami katolickimi, aby jeszcze sprawniej i efektywniej rozwiązywać problemy społeczne, takie jak bieda, alkoholizm, narkomania i inne uzależnienia oraz patologie społeczne.

To główne założenia mojego planu działania na 4 lata kadencji, bardziej szczegółowe plany i związane z nimi zadania na pewno będziemy wspólnie konsultować i poszukiwać najlepszych rozwiązań. Mam ogromną nadzieję, że poprzez wasze doświadczenie, wycucie i trafność w podejmowaniu ważnych decyzji gmina nasza będzie rosła w siłę a mieszkańcy będą coraz bogatsi.

Od redakcji

O interpelacjach i wnioskach radnych, które kończyły pierwsze sesje Rady Miejskiej, napiszemy w następnym wydaniu „Klamry”.

III sesja - Podatki i opłaty uchwalone

11 grudnia w siedzibie Sułkowskiej Izby Gospodarczej obradowali radni na trzeciej sesji Rady Miejskiej.

Podjęli uchwały o odwołaniu ze stanowiska sekretarza gminy Danuty Oliwy i powołaniu na to stanowisko Małgorzaty Dziadkowiec.

Ustalili wynagrodzenia dla Burmistrza Gminy Sułkowice: wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 3.800,00 zł (słownie: trzy tysiące osiemset złotych), dodatek funkcyjny w wysokości 1.200 zł, dodatek specjalny w wysokości 20% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego, dodatek za wieloletnią pracę zgodnie z obowiązującymi przepisami i w wymiarze obliczonym na podstawie udokumentowanych okresów zatrudnienia.

Radni uchwalili diety dla przewodniczących organów wykonawczych jednostek pomocniczych gminy, tj. Przewodniczącego Rady Osiedla oraz sołtysów w wysokości 400,00 zł. Dla sołtysa Biertowic, który nie jest radnym, dieta wynosi 200,00 zł.

Na wniosek Zakładu Gospodarki Komunalnej w Sułkowicach radni zatwierdzili na rok 2007 taryfy cen i opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków.

1. Ceny za wodę:
 - dla gospodarstw domowych – 2,57 zł/m³
 - dla przedsiębiorców – 3,32 zł/m³
 - dla pozostałych odbiorców – 2,57 zł/m³

2. Opłata stała wodomierzowa dla wszystkich odbiorców – 4,28 zł/miesiąc

3. Ceny za ścieki:
 - dla gospodarstw domowych – 2,09 zł/m³
 - dla przedsiębiorstw – 2,78 zł/m³
 - dla pozostałych odbiorców – 2,09 zł/m³

Taryfy obowiązują przez 1 rok.

Radni ustalili górne stawki opłat ponoszonych za usługi w zakresie usuwania i nieszkodliwiania odpadów komunalnych oraz wywozu nieczystości na terenie gminy.

Za zorganizowany wywóz odpadów komunalnych:

- a) od pojemników 0,11 m³ – 4,71 zł za jeden wywóz,
 - b) od pojemników 1,1 m³ – 33,17 zł za jeden wywóz.
- Do opłat należy doliczyć opłatę za unieszkodliwianie odpadów na gminnym składowisku.

Stawka opłaty za wywóz nieczystości płynnych ze zbiorników bezodpływowych do gminnej oczyszczalni ścieków – 50,00 zł za jeden wywóz beczką o poj. 3 m³.

Opłata za unieszkodliwianie odpadów komunalnych na gminnym składowisku odpadów w Sułkowicach w wysokości:

- a) 80,00 zł + VAT za 1 Mg odpadów przyjmowanych na składowisko,
- b) 80,00 zł + VAT za 1 m³ odpadów objętościowych (np. styropian),
- c) 8,00 zł + VAT za 1 m³ odpadów odbieranych w systemie wywozu zorganizowanego od gospodarstw domowych.

Zwalnia się z opłaty za unieszkodliwianie gminne jednostki i zakłady budżetowe.

dokończenie na str.9.

III sesja

Podatki i opłaty uchwalone (cd.)

Odpady gromadzone w sposób selektywny w workach lub specjalnych kontenerach nie podlegają opłacie za unieszkodliwienie.

Opłata za unieszkodliwienie stanowi dochód Zakładu Gospodarki Komunalnej w Sułkowicach.

Radni określili wysokość rocznych stawek podatku od nieruchomości:

1. Od gruntów:

- a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków od 1 m² powierzchni – 0,66
- b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych od 1 ha powierzchni – 3,65
- c) pozostałych zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego od 1 m² powierzchni – 0,34
- d) pozostałych od 1 m² powierzchni – 0,07

2. Od budynków lub ich części:

- a) mieszkalnych od 1 m² powierzchni – 0,47
- b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej od 1 m² powierzchni użytkowej – 15,34
- c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym od 1 m² powierzchni użytkowej – 8,66
- d) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych od 1 m² powierzchni użytkowej – 75

- e) pozostałych od 1 m² powierzchni użytkowej:
 - garaży wolnostojących – 3,91
 - budynków letniskowych i altan – 6,14
 - budynków zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 6,23
 - od budynków nie wymienionych w pkt. 2 lit. e – 3,08

3. Od budowlu lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej 2% ich wartości określonej na podstawie art.4 ust.1 pkt 3 i ust. 3-7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Radni określili wysokości stawek podatku od środków transportowych (do wglądu w biurze Rady Miejskiej).

**Relacje z sesji opr.
Stefan Bochenek**

250 ton nie truje

W bieżącym roku podobnie jak w latach ubiegłych na terenie naszej gminy przeprowadzono akcję transportu i utylizacji odpadów zawierających azbest pochodzących z pokryć dachowych budynków. Odpady transportowano do miejsca przeznaczenia tj. na składowisko odpadów niebezpiecznych.

Po analizie wniosków zgłoszonych przez właścicieli nieruchomości do wywiezienia przewidzianych było ok. 50 ton odpadów z 25 posesji. Akcja odbyła się w dwóch etapach. W pierwszym przeprowadzonym w lipcu br. z 15 posesji zostało odebranych i przetransportowanych około 25 ton odpadów zawierających azbest. Natomiast w październiku z 10 posesji zostało odebranych i przetransportowanych około 20 t odpadów. Łącznie odebranych i wywiezionych zostało z terenu gminy około 45 t odpadów zawierających azbest.

Spowodowało to ograniczenie chorobotwórczego działania azbestu, które jest wynikiem wdychania włókien zawieszonych w powietrzu oraz zmniejszyło ilość odpadów, które mogłyby być nielegalnie składowane na tzw. dzikich wysypiskach.

Prowadzona od kilku lat akcja zapobiegła powtórnej degradacji środowiska, w tym terenów leśnych, zbiorników oraz cieków wodnych. Od początku akcji z terenu gminy zostało wywiezione ok. 250 ton odpadów zawierających azbest.

Maciej Budek

Wersalki na składowisko

Urząd Miejski w Sułkowicach informuje, że wszyscy mieszkańcy gminy mogą nieodpłatnie przekazać odpady wielkogabarytowe (wersalki, kanapy, szafy itp.) na gminne składowisko odpadów w Sułkowicach.

Odpady można przekazywać w godzinach otwarcia składowiska od poniedziałku do piątku 7 – 15.

Nowa poczta

Centrum Sieci Pocztovej Oddział Rejonowy Kraków Województwo uprzejmie informuje, że od dnia 04.12.2006 r. w Sułkowicach przy ul. Szkolnej 2 funkcjonuje nowa placówka poczta w formie Agencji Pocztovej podległej UP Sułkowice.

Agencja czynna będzie w godzinach:

8:00 -17:00 (poniedziałek piątek)

8:00 -12:00 (sobota)

W w/w placówce pocztowej można realizować usługi w zakresie nadawczym (wpłaty na rachunki bankowe, listy, sprzedaż znaczków itp.)

Zapraszamy do korzystania z usług świadczonych w Agencji Pocztovej.

Zarabiaj! ZARABIAJ!

Stowarzyszenie „Gościniec” i firma społeczna „HORYZONTY ITD” Inspiracja Turystyka Doradztwo z siedzibą w Lanckoronie ogłaszają nabór produktów lokalnych do sklepu w Lanckoronie.

Jeżeli wytwarzasz (wyplatasz, szyjesz, malujesz, rzeźbisz, a może coś innego, w metalu, drewnie, tkaninie, a może w czymś innym) wykorzystaj to i dorabiaj. Zasady są proste: wytwarzasz coś interesującego, podpisujesz umowę, następnie dostarczasz produkt do sklepu, a gdy zostanie on sprzedany otrzymujesz pieniądze. Nic nie tracisz a zyskać można wiele: wspierasz budżet domowy, przyczyniasz się do promocji naszego regionu i rozwoju turystyki.

Kontakt:

„HORYZONTY ITD”

Inspiracja Turystyka Doradztwo

34-143 Lanckorona 132

Tel./fax. 033 8763401

e-mail: equalanckorona@wp.pl

Piotr Budzoń 0 697486729
e-mail: piotrbudzon@gmail.com

GAZETA GMINNA

KLAMRA

Wydawca:

Rada Miejska w Sułkowicach

Adres redakcji:

Urząd Miejski, Rynek 1

32-440 Sułkowice

www.sulkowice.pl

tel./fax 272 14 22

Redaktor naczelny:

Stefan Bochenek

www.sbochenek.republika.pl

stefan_bochenek@poczta.fm

Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiacji tekstów oraz zmiany tytułów bez uprzedniego powiadomienia autorów. Za treść płatnych ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

Skład komputerowy:

Łukasz Gagulski – tel. 503 773 773

www.maxservice.prv.pl

Druk: „Styl” Zakład Poligraficzny

31-334 Kraków, ul. Ojcowska 1

tel./fax 012 626 33 42

Archiwalne

numery Klamry

SKLEP PAPIERNICZY

Sułkowice, ul 1 Maja 4

RADA MIEJSKA

Wystąpienie Burmistrza Józefa Mar- dusa na I sesji Rady Miejskiej V kadencji

Panie Przewodniczący, szanowni Radni, rozpoczynacie dzisiaj kolejną kadencję Rady Miejskiej. Otwiera się nowy okres historii samorządu gminy Sułkowice. Gratuluję Państwu zaufania ze strony mieszkańców gminy oraz uzyskania mandatów Radnych. Rozglądając się po twarzach nowej Rady, stwierdzam, że znaczna część radnych to osoby od dawna związane z samorządem gminnym, oznacza to, że nie zmarnowaliście minionej kadencji. Zrealizowane inwestycje w poszczególnych rejonach naszej gminy polepszyły warunki życia naszych obywateli, oni to zauważyli, czego skutkiem jest ponowny wybór wielu z Państwa na radnych. Mnie ta satysfakcja nie spotkała, przeszło połowa głosujących (55%) nie zauważyła mojego wkładu pracy w te osiągnięcia.

Chcę jednak podkreślić moją wdzięczność wobec tych wszystkich, którzy nie dali się manipulować przez mojego kontrkandydata. Myślę, że wolno mi użyć słowa „zmanipulować”, bo jak inaczej można nazwać posługiwanie się oszczerstwami pod moim adresem. Mój kontrkandydat, który wkrótce złoży przysięgę, posłużył się podczas kampanii wyborczej wieloma oszczerstwami i pomówieniami – pogardliwą, ale jak widać skuteczną metodą walki wyborczej.

Perfidne i kłamliwe wpisy na stronach internetowych, które porównywały naszą gminę do Białorusi i Turkmenistanu, a mnie do Łukaszenki i Stalina, mogę nazwać tylko wielkim bełkotem chorych na władzę umysłów ukrytych za anonimowymi tekstami. Z mojej strony nie mogło spotkać się to z podobną reakcją. Zniżanie się do poziomu tej strony było dla mnie nie do przyjęcia, byłoby poniżeniem samego siebie. Uważałem, że lepiej przegrać z honorem, niż zniżyć się do poziomu tych zaślepienych nienawistą, zawiścią i zazdrością ludzi, którzy wkładali w moje usta niewypowiedziane zdania, opisywali nie zaistniałe sytuacje i nie moje przekonania.

Dziękuję jednocześnie tym, którzy znając prawdę – pomimo braku rzetelności swych adwersarzy – stawali w jej obronie prowadząc rzetelną dyskusję, opartą na rzeczowych argumentach.

Uważam, że miejsce anonimów znajduje się na stercie makulatury przeznaczonej do wtórnego przerobu, ponieważ jeżeli kogoś nie stać na cywilną odwagę podpisania się pod swoim zdaniem, przyjdzie na zebranie z mieszkańcami, czy na rozmowę ze mną, to nie powinien zastręgiwać na odpowiedź.

Naruszone zostało jednak moje dobre imię i mając pełną świadomość, iż jest to ostatnia okazja do publicznej jego obrony postanowiłem odpowiedzieć na postawione mi zarzuty i oskarżenia. Ograniczę się tylko do niektórych z nich, postawianych mi w ulotkach podpisa-

nych przez Komitet Wyborczy Wyborców Piotra Pułki.

W czasie kampanii wyborczej w 2002 roku Pan Piotr Pułka zdobywał przychylną przyszyłość wyborców rozdawaną kielbasą z grilla w wielu miejscach naszej gminy jednocześnie krytykując całość dokonań poprzedniej kadencji. Główny atak skupiony był wtedy, na nowo wybudowanym i w pełni wyposażonym budynku Gimnazjum. Rozgłaszane wtedy wiadomości, że z gniazdek elektrycznych wycieka woda, budynek jest nisko posadowiony, wypadają okna itd. przyniosły skutek – wprowadziły wielu mieszkańców naszej gminy w błąd co do realnego stanu tego obiektu.

Pragnę poinformować wszystkich, że zanim rozpoczęła się nauka i normalne użytkowanie tego obiektu, budynek posiadał wszystkie odbiory techniczne – budowlane, elektryczne, wodno-kanalizacyjne oraz gazowe; był odebrany przez m. in. Państwową Inspekcję Pracy, Państwową Straż Pożarną, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska oraz Kuratorium Oświaty, co zakończyło się wydaniem pozwolenia na użytkowanie przez Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego Starostwa Powiatowego w Myślenicach.

Powracanie jeszcze raz do tego tematu, poprzez głoszenie, że budynek do dzisiaj nie posiada odbioru technicznego jest oszczerstwem ze strony Pana Piotra Pułki.

Mówienie o braku mojej współpracy jako Burmistrza z Radą Miejską muszę potraktować jako nieścisłe stwierdzenie. Prawdą jest, że nie było – niestety – żadnej współpracy z Panem Piotrem Pułką jako Przewodniczącym Rady Miejskiej. Po przegranych wyborach w 2002 roku nie godząc się z porażką prowadził On kampanię na rzecz następnych wyborów ograniczając się do uczestnictwa w sesjach i komisjach oraz krótkich dyżurów, nie interesując się bieżącymi sprawami gminy.

Powiem więcej, wielokrotnie był On przeciwny działaniom, które powinien rozumieć chociażby z powodu wykonywanego zawodu nauczyciela i propagowanego modelu człowieka sportu. Taką było chociażby z budowami sal gimnastycznych przy szkołach podstawowych w Harbutowicach i Sułkowicach. Mimo to, to Rada za co jestem jej głęboko wdzięczny, większością głosów zdecydowała o ich budowie, co jasno wynika z protokołów obrad Rady Miejskiej.

Zarzut braku wpływu radnych na ich lokalizację, wielkość czy kubaturę, świadczy źle o byłym Przewodniczącym Rady Miejskiej jak i tych byłych radnych, którzy tak twierdzą – oznacza to, że w ogóle tym tematem się nie interesowali, pomimo, iż na każdej sesji Rady Miejskiej składałem sprawozdanie z postępów w realizacji tych obiektów. Przecież to Pan Przewodniczący był już Rady Miejskiej jak i inni radni podejmowali stosowne uchwały w tych kwestiach.

Budynki te przed udostępnieniem ich uczniom przeszły wszelkie konieczne odbiory

techniczne, podlegają trzyletniej gwarancji, oraz wieloletniej rękojmi za wady ukryte, zgodnie z którą jeżeli pojawiają się ewentualne usterki wykonawca na własny koszt zobowiązany jest je usunąć.

Wmawianie wyborcom, że przez 8 lat zrobiono niewiele w kierunku skanalizowania naszej gminy jest świadectwem braku znajomości podejmowanych i realizowanych w tym kierunku działań i trudno mi się z taką tezą zgodzić. Powstało przecież przeszło 19,8 km sieci kanalizacyjnej obejmującej połowę Biertowic oraz Sułkowice od Osiedla do strażnicy OSP, podłączono do niej 410 domów i 165 mieszkań na Osiedlu Zielona. Zbudowano nową oczyszczalnię ścieków, oraz przygotowano dokumentację projektową następnych etapów rozbudowy sieci kanalizacyjnej.

Gdyby nie dokonana modernizacja ujęcia wody na Gościbi i nie zrealizowane połączenia wodociągu gminnego z ujęcia na Gościbi z siecią z ujęcia dobczyckiego przez Głogoczów, Krzywaczkę i Biertowice oraz przez Jawoń, Rudnik i Sułkowice, to trzeba sobie powiedzieć szczerze, że wody z Gościbi, przy braku opadów jak w przypadku tego roku (od czerwca do listopada) starczyłoby tylko na kilka godzin dziennie. Takie są fakty.

Teza o zamykaniu ludziom ust, blokowaniu informacji, braku łączności pomiędzy władzą a mieszkańcami, gdy każdy mieszkaniec mógł brać udział – o ile wykazałby odrobinę zainteresowania sprawami gminy – w organizowanych spotkaniach z mieszkańcami, obradach sesji Rady Miejskiej, posiedzeniach poszczególnych komisji, spotkaniach Rad Sołeckich, czy Rady Osiedla w Sułkowicach; mógł dowiedzieć się o bieżących tematach z prowadzonej strony internetowej gminy i jej organów; przeczytać o nich w „Klamrze”; mógł zadzwonić lub przyjść do Urzędu, gdzie można zasięgnąć wszelkich informacji u pracujących tu urzędników, czy spotkać się z nimi. W ciągu tych 8 lat nie było sytuacji bym kogoś nie przyjął lub nie wysłuchał w każdym dniu tygodnia nie bacząc na wyznaczone terminy dyżurów. Twierdzenie, że było inaczej nie jest poparte żadnymi faktami, jest przekroczeniem nawet najszerzej rozumianego prawa do rzetelnej i swobodnej oceny rzeczywistości.

Stwierdzenie, że gazeta gminna „Klamra” to „cenzurowana tuba władzy” świadczy o niezajomości lub raczej próbie zafalszowania rzeczywistych procedur i mechanizmów jakie obowiązują w oparciu o Prawo prasowe i statut tej gazety, zgodnie z postanowieniami którego gazeta gminna „Klamra” powołana jest przez Radę Miejską, a więc władze stanowiącą. W skład Rady Redakcyjnej wchodzi: Redaktor Naczelny, przedstawiciele wszystkich komisji Rady Miejskiej i tylko jeden przedstawiciel Burmistrza. Pytanie nasuwa się samo, jak przez jednego przedstawiciela można cenzurować gazetę? Gdzie tu logika w tych zarzutach?

Informuję również, że Redaktor Naczelny gazety gminnej „Klamra” został zgodnie z par. 3 pkt 1 statutu gazety powołany na to stanowisko uchwałą Rady Miejskiej nr XLIII/288/97 z dnia 4 grudnia 1997 roku, która do dzisiaj obowiązuje, a rodzaj umowy o pracę nie ma tu żadnego znaczenia. Odwołać go może tylko Rada Miejska na wniosek Burmistrza lub grupy co najmniej 3 radnych. Przedstawione w tych tematach informacje na ulotkach są świadectwem nieprawdy.

*
Próba wmówienia mieszkańcom naszej gminy, że zostaliśmy w tyle za liderami, którzy umieli pozyskiwać unijne środki jest oczywistym kłamstwem. Tylko w ciągu ostatnich czterech lat tych środków zdobyliśmy z unijnego programu Sapard, Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego i innych kilka milionów złotych, za które po dołożeniu środków własnych i pozyskanych z innych źródeł zbudowaliśmy oczyszczalnię ścieków, składowisko odpadów, drogę Brzeziw w Krzywaczce i salę gimnastyczną w Sulkowicach. Ogółem pozyskaliśmy dodatkowo przeszło osiem milionów złotych, co szczegółowo omówiłem w swoim sprawozdaniu za okres kadencji. Jeżeli weźmiemy oficjalne rankingi, to okazuje się, że jesteśmy w czołówce gmin małopolski które skutecznie sięgają po środki zewnętrzne – to są fakty.

*
Pan Piotr Pułka nie widzi także podjazdu dla osób niepełnosprawnych w budynku Ośrodka Zdrowia czyniąc z tego zarzut w moim kierunku. Pragnę poinformować wszystkich, że zostały także zlikwidowane bariery architektoniczne pierwszych kondygnacji w budynkach: Przedszkola nr 1, obu budynkach Szkoły Podstawowej w Sulkowicach, Biblioteki Miejskiej w Rynku, Szkoły Podstawowej w Harbutowicach, Gimnazjum, Urzędu Miejskiego oraz Opieki Społecznej.

*
Sprawa przesunięcia rzeki – odpowiedzią na nich będzie treść jednostronnie przyjętej (czyli i przez Pana Przewodniczącego byłej Rady Miejskiej) uchwały Rady Miejskiej nr XVII/94/04 z dnia 25 marca 2004 roku, w sprawie: zamiany gruntów pomiędzy Gminą Sulkowice, a Małopolskim Zarządem Melioracji i Urządzeń wodnych w Krakowie.

Rada Miejska w Sulkowicach uchwała co następuje:

Par. 1.

Wyraża się wolę przeniesienia koryta rzeczno-potoku Harbutówka do jej starorzecza składającego się z działek oznaczonych jako dz. 1631/1, 1633/1, 1634/1, 1635/1, 1637/1, 1638/2, i wschodniej części działek oznaczonych jako dz. 1637/1, 1638/1, 1635/2, 1640/1 stanowiących własność Gminy Sulkowice. W tym celu nieruchomości te zostałyby oddane na rzecz Małopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie w zamian za część działki stanowiącej obecnie jej koryto oznaczone jako dz. 9, która po regulacji potoku zostanie

przekazana Gminie Sulkowice.

Par. 2.

Wykonanie uchwał powierza się Burmistrzowi Gminy Sulkowice.

Par. 3.

Uchwała wchodzi z dniem podjęcia.

[podpisał: Przewodniczący Rady Miejskiej mgr Piotr Pułka]

Wszelkie inne tłumaczenia, wydają się zbędne; po dokonanych przeniesieniu w 2004 roku przez Wojewódzki Zarząd Rzek i Melioracji w roku obecnym stare koryto zostało zasypane nadwyżką ziemi z budowanej kanalizacji. W przyszłości po dokonanej zamianie, nadrzeczne chaszcze staną się cennym gminnym gruntem pod rozwój terenów handlowych i usługowych.

Rozgłaszanie sensacji jakoby to ja lub moja rodzina miały mieć z tego korzyści jest świadomym oszczerstwem, szkalowaniem zarówno mojej osoby jak i urzędu, który przyszło mi piastować.

*

Sprawa nadania Zespołowi Obiektów Sportowych im. Władysława Sali i nowych nazw ulic kpt. Stanisława Stanaszka i ks. Józefa Sądziaka. Informuję Państwa że wniosek o nadanie Zespołowi Obiektów Sportowych sformułowany przez kombatantów i rodzinę Władysława Sali został przedstawiony radnym na komisji bezpieczeństwa oraz na czerwcowej sesji Rady Miejskiej, które podjęły odpowiednio uchwały kończące się sformułowaniami:

Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Gminy Sulkowice.

[podpisał: Przewodniczący Rady Miejskiej mgr Piotr Pułka]

Uchwały te odczytał Pan Przewodniczący Rady Miejskiej także na spotkaniu z delegacją francuską, radnymi, zaproszonymi gośćmi oraz rodzinami tych bohaterów i kombatantami Współorganizatorem tych uroczystości był Prezes KS Gościbia Sulkowice, który w swoim wystąpieniu pod obeliskiem podziękował kombatantom za cenną inicjatywę, za docenienie założyciela KS Gościbia. Zarzut nie pytania o zdanie władz KS Gościbia i radnych w świetle rzeczywistego przebiegu zdarzeń jest co najmniej nieuczciwy i stanowi przekłamanie rzeczywistości.

*

Sprawa odpłatności za podłączenie do sieci kanalizacyjnej i wodociągowej - na ostatniej sesji Rady Miejskiej tłumaczył to Radca Prawny Urzędu oraz Kierownik działu Inwestycji. Zgodnie z art. 15 ust. 2 ustawy z 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków: „Realizację budowy przyłączy do sieci oraz studni wodomierzowej, pomieszczenia przewidzianego do lokalizacji wodomierza głównego i urządzenia pomiarowego zapewnia na własny koszt osoba ubiegająca się o przyłączenie nieruchomości do sieci”.

Tych wydatków oraz kosztów dokumentacji w/w prac nie można pokrywać z budżetu gminy – mówienie ludziom o nieuzasadnionym

ponoszeniu kosztów przyłącza jest wprowadzaniem ich w błąd, brakiem poszanowania obowiązującego prawa, a fałszywym oskarżeniem pod moim adresem.

*

Odnosnie sprawy urlopu – przyznając, że urlop roczny wykorzystywałem w latach poprzednich tylko po kilka dni w roku, oprócz obecnego roku, w którym wykorzystałem urlop w pełnym wymiarze. Wynikało to nie z braku potrzeby wypoczynku, ale z obciążenia pracą i obowiązkami, kalendarza spotkań z projektantami, wykonawcami, udziałem w uroczystościach gminnych i regionalnych, wyjazdami do różnych instytucji i funduszy, nawiązywaniem wielu korzystnych dla gminy kontaktów. Efektem tych działań było ściągnięcie do budżetu gminy wielu milionów dodatkowych środków, które pozwoliły na dynamiczny rozwój naszej gminy. Dni mojej pracy zaowocowały w postaci nagród, dotacji i grantów w zwielokrotnionej kwocie pokrywając nie tylko pobierane przeze mnie wynagrodzenie ale i przez pracowników całego Urzędu Miejskiego.

Natomiast Pan Piotr Pułka pełniąc funkcję Przewodniczącego Rady Miejskiej w ciągu tych czterech lat pobrał z budżetu gminy blisko 40 000 złotych na co składa się dieta w wysokości netto 810 złotych miesięcznie. Czy swoją pracę zasługiwał On na to?

Manipulowanie tym tematem jest z pewnością nieuczciwe. Kierując się zgodną z prawdą oceną moich i Pana Piotra Pułki nakładów pracy pozwolę sobie stwierdzić, że ja swoją pracą w przeciwieństwie do Pana Przewodniczącego byłej już Rady Miejskiej, rzetelnie i wytrwale zapracowałem sobie na pobierane przeze mnie wynagrodzenie.

*

Sprawa jakości oświaty to problem nie tylko naszej gminy, ale jest to przede wszystkim problem ogólnospoleczny. Trudno mnie obarczać odpowiedzialnością za poziom oświaty w gminie. Gmina jako organ prowadzący za dbała o dobre warunki zarówno dla uczniów jak i nauczycieli, ale nie ma kompetencji nadzoru pedagogicznego, za który odpowiada Kuratorium Oświaty w Krakowie. W pracy nad tym zagadnieniem dyrektora szkoły winny wspomagać rada pedagogiczna, rada rodziców oraz samorząd uczniowski. Wszystkim wymienionym winno zależeć na dobrych wynikach nauczania, dla jednych jest to bowiem miejsce pracy, dla drugich zdobywania wiedzy.

Szanowni Państwo, 90% dyrektorów to ludzie bardzo odpowiedzialni i kompetentni, całym sercem oddani realizacji swojego posłannictwa. Jestem im ogromnie wdzięczny za wszystko co zrobili i robią dla oświaty i wychowania młodego pokolenia. Podobnie rzecz się ma z nauczycielami – w zdecydowanej większości to ludzie z powołania, dobrzy fachowcy i wychowawcy, poświęcający nie tylko obowiązkowe 18 godzin tygodniowo, ale i wiele własnego czasu dla kształtowania wiedzy i świadomości obywatelskiej młodzieży.

(cd. na str. 12)

RADA MIEJSKA

Pragnę jeszcze raz podkreślić, że merytoryka prowadzonych zajęć oraz dobór kadry nauczycielskiej nie była objęta zakresem moich kompetencji i nie do mnie należało podejmowanie działań w tym temacie.

Zarzucanie braku przeprowadzenia procedury konkursowej na stanowiska dyrektora Ośrodka Kultury jest obrazem ignorancji ze strony Pana Piotra Pułki. Nie był On uprzejmy sprawdzić tej informacji. Informuję zatem, że obecny dyrektor Ośrodka Kultury został wybrany na to stanowisko w drodze konkursu oraz powołany uchwałą Rady Miejskiej nr XXVII/159/2000 z dnia 29 czerwca 2000 roku.

Wiele szumu związane było z pracami nad „Monografią Gminy Sułkowice”. Pomimo krytyki została wydana, a cały nakład tysiąca egzemplarzy rozszedł się w ciągu trzech tygodni i służyć będzie mieszkańcom naszej gminy przez wiele lat jako nieocenione źródło wiedzy o gminie. Szkolowanie tej publikacji przez nazywanie jej „kielbasą wyborczą” jest mało zrozumiałe, a w ustach nauczycieli brzmi jak nieznamość w/w sformułowania i można je jedynie interpretować jako nadużycie semantyczne.

Nie kończyłem Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu i Leninizmu, a jeśli istnieją wątpliwości co do mojego wykształcenia, to pragnę przypomnieć, że 24 lata temu po 5 latach studiów na Wydziale Maszyn Hutniczych i Robotyki AGH obroniłem pracę magisterską uzyskując dyplom tej renomowanej uczelni.

Nigdy nie należałem i nie należę do żadnej partii, zawsze uważałem, że należy być dobrym inżynierem, fachowcem, apolitycznym szefem gminy. Uważam, że w takich małych gminach jak nasza nie powinno być miejsca na wielką politykę – tylko zgodą, wyteżoną pracą i mądrym gospodarowaniem możemy aktywnie i dynamicznie zmieniać naszą wspólną rzeczywistość.

Mam nadzieję, że Pan Piotr Pułka jako Burmistrz będzie tak jak ja apolityczny, pomimo iż w kampanii wyborczej wspomagał się politykami i członkami stowarzyszeń grając na uczuciach religijnych i patriotycznych.

Szanowni Radni, wiele podobnych oszczerstw padło też pod Państwa adresem. Gdy w poprzedniej kadencji do Rady Gminy startował Pan Piotr Pułka wraz z bratem Panem Andrzejem Pułką, gdy w obecnej kampanii do akcji wyborczej angażuje On podległych pracowników z publicznego zakładu jakim jest Zespół Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących oraz gdy szefem Jego komitetu wyborczego jest sekretarka z tej szkoły, a kandydatem na radnego Jej mąż i kuzyn i to jest etyczne. Natomiast za nie etyczne jest mi poczytane kandydowanie do Rady Miejskiej przez mojego szwagra, członków rodziny pracowników Urzędu Miejskiego oraz softysów, którzy mają być obecni na sesjach Rady (bez prawa do głosowania?). Cała ta grupa ma być

na okres wyborów pozbawiona praw obywatelskich?! Pytam jakim prawem?!

Nowemu Panu Burmistrzowi pragnę uświadomić, że działania, które zostały przez Niego podjęte w okresie kampanii mogą się wiązać z daleko idącymi konsekwencjami prawnymi. Rozważam w związku z tą sytuacją – zbiegu tyłu oszczerstw i pomówień – podjęcie stosownych kroków prawnych w oparciu o art. 212 par. 1 i 2 oraz art. 216 par. 1 i 2 Kodeksu karnego.

Każdy kto żyje sprawami gminy widzi, że przez te kilka lat Sułkowice i cała gmina się zmieniły. Gdy w 1998 roku rozpoczynałem swoją pierwszą kadencję, Gmina Sułkowice była na ostatnim (38 miejscu) pod względem dochodów na jednego mieszkańca w dawnym województwie krakowskim. Budżet obciążony był dużą pożyczką zaciągniętą w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska w Krakowie na budowę pierwszego modułu oczyszczalni ścieków oraz karami Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska za dzikie składowisko; bez telefonów, alternatywnych źródeł zaopatrzenia w wodę, ze szkołami i obiektami gminnymi nadającymi się do modernizacji.

Dzisiaj przekazuję nowemu Burmistrzowi gminę o minimalnym stopniu zadłużenia. Gminę lokowaną w rankingach w pierwszej pięćdziesiątce najlepszych gmin w kraju (na łączną ich ilość 2 470 w Polsce), od kilku lat z nagrodami i tytułami m. in. Gminy Przyjaznej Środowisku. Informuję Państwa również, że w zeszłym tygodniu zostaliśmy laureatem konkursu ogłoszonego przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w dziedzinie ochrony Ziemi, a uzyskana nagroda w wysokości 75 000 złotych wesprze budżet roku przyszłego.

Oddaję Gminę piękniejszą i nowocześniejszą; Gminę, która uczyniła wielki krok naprzód:

- ze szkołami, przedszkolami i obiektami gminnymi w dobrym stanie technicznym, bogatszą o nowe budynki Gimnazjum, sal gimnastycznych w Harbutowicach i Sułkowicach;

- 13,2 km nowych chodników;

- 25,8 km nowych dróg asfaltowych;

- z przygotowanymi zadaniami z dziedziny rozbudowy kanalizacji: z pozwoleniem na budowę sieci w Biertowicach (Za Rzeką, Koszary i Za Górą); w trakcie uzyskiwania pozwolenia na budowę sieci kanalizacyjnej w Biertowicach (Dział) i Sułkowicach (od Suchej Góry do drogi w kierunku Jasienicy oraz Ptasznic);

- z pozwoleniem na rozbudowy centrum segregacji odpadów na składowisku;

- w opracowaniu dokumentacji dodatkowego zasilania energetycznego linii sortowniczej.

- z pozwoleniem na realizację projektu budowy chodników w Harbutowicach (od DPS do cmentarza) i w Biertowicach (od skrzyżowania na Rudnik Dolny do boiska na Zielonej) oraz w trakcie projektowania chodnik od skrzyżowania na Rudnik Dolny do mostu na Zielo-

nej przez Suchą Górę;

- na ukończeniu jest plac targowy za budynkami GS;

- wykonany jest projekt i złożone są dokumenty na wydanie pozwolenia na budowę zbiornika wodnego na terenach za Gimnazjum, który znajduje się na liście rezerwowej w ramach środków Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego;

- wykonany jest projekt i wydane zezwolenie na wykonanie windy w Ośrodku Zdrowia;

- kompletny jest także projekt nadbudowy biblioteki w szkole w Krzywaczce oraz kładki na rzece za GS w Sułkowicach.

To nie są „przechwałki” jak twierdzi Pan Piotr Pułka, to są fakty, które potwierdzają dokumenty, a z faktami się nie dyskutuje. Liczę na to że Rada Miejska wraz z nowym Burmistrzem dokończy przygotowane inwestycje.

W czasie kampanii wyborczej Pan Piotr Pułka złożył wiele obietnic: całkowite zwodociągowanie gminy, zbudowanie oczyszczalni ścieków w Harbutowicach i Krzywaczce, połączone do kanalizacji 100% domów, zbudowanie chodników przy drogach powiatowych i gminnych, regulacja cieków wodnych, budowy dróg, oświetlenia i wiele, wiele innych z różnych sfer życia. Życzę aby nowy Pan Burmistrz zdołał je zrealizować.

Szanowni Radni, ja wierze w demokrację, ale taką, która kieruje się honorem i szacunkiem dla przeciwnika oraz uczciwością wobec obywateli. Dla mnie zawsze najistotniejsze były sprawy gminy. Życzę, aby po czterech latach społeczeństwo znowu obdarzyło Państwa zaufaniem.

Proszę również abyście Państwo dla dobra gminy, pomimo sposobu w jaki Pan Piotr Pułka uzyskał mandat Burmistrza pomagali i wspierali Go radą, szanując tym samym wybór mieszkańców.

Życzę Wam owocnej pracy dla dobra naszej lokalnej społeczności, aby nam wszystkim – jako mieszkańcom gminy – żyło się lepiej i wygodniej.

Dziękuję dyrektorom oraz pracownikom: Urzędu Miejskiego, Ośrodka Pomocy Społecznej, Ośrodka Kultury, Zakładu Gospodarki Komunalnej, Szkoły Przedszkoli – bez ich zaangażowania realizacja tych zadań byłaby niemożliwa.

Uważam, że w życiu liczy się ślad, jaki zostawiamy po sobie. Ocenę mojego śladu jaki zostawiłem poprzez swoją ośmioletnią pracę na rzecz naszego wspólnego dobra pozostawiam Wam, drodzy Radni i mieszkańcom naszej gminy.

Proszę Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej o włączenie mojej wypowiedzi do protokołu z dzisiejszej sesji oraz aby Rada Redakcyjna” wyraziła zgodę na zamieszczenie jej na łamach najbliższego wydania gazety gminnej „Klamra”.

Józef Mardaus

A jednak - repliki nie będzie.

Choć na mocy prawa prasowego mam do niej prawo. Chociaż treść wystąpienia jest nieprawdziwa i godzi w moje dobre imię. Mimo że zawiera wiele zafałszowań i pomówień stawiających w złym świetle moją działalność jako Przewodniczącego Rady Miejskiej i moją osobistą uczciwość.

Szanowni Państwo!

FINIS CORONAT OPUS.
Koniec wieńczy dzieło.

To smutne, to bardzo smutne, że w takim stylu. A redakcja publikuje taki tekst obok obrazu Boticellego i życzeń świątecznych. Ja nie będę naruszał pokoju Najpiękniejszych Świąt.

P.S. I jeszcze jedna gorzka refleksja. Tak, mamy znów WOLNOŚĆ SŁOWA. Jestem jednak przekonany, że publikacja takich głęboko nieprawdziwych tekstów, jak ten, który mnie znieważył – wprowadza w błąd czytelników, ale też podważa zaufanie do Gazety. Co konstatuję ze smutkiem.

Piotr Pułka

Życzę Wszystkim Państwu – mieszkańcom naszej gminy i Rodakom poza granicami kraju Radosnych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku 2007.

Z wyrazami szacunku

Burmistrz Gminy
Piotr Pułka

Od red.:

Taki układ strony życzył sobie burmistrz Piotr Pułka.

Parafia w Biertowicach

Mając na uwadze dobro duchowe wiernych, stosownie do kanonu 515 paragrafy 1 i 2 Kodeksu prawa kanonicznego, po zasięgnięciu opinii Rady Kapłańskiej, eryguję Parafię pod wezwaniem Matki Bożej Różańcowej w Biertowicach.

Parafia posiada publiczną, kościelną osobowość prawną (kanon 515 paragraf 1). Nowo utworzona parafia obejmuje obszar wioski Biertowice. Obszar ten zostaje wyłączony z Parafii pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Sułkowicach. Do nowej parafii przyłącza się także z Parafii św. Małgorzaty w Izdebniku obszar leżący na północ od drogi krajowej nr 52 i obejmujący przysiółki Koło Młyna oraz Nasiejówka a także teren leżący na południe od tejże drogi zwany Pod Brzezina.

Kościółem parafialnym nowo utworzonej parafii będzie dotychczasowa kaplica pod wezwaniem Matki Bożej Różańcowej w Biertowicach. Troska o utrzymanie kościoła oraz innych obiektów parafialnych i personelu kościelnego spoczywa na wiernych parafii. Parafia będzie korzystać z cmentarza parafialnego w Sułkowicach.

Arcybiskup Metropolita Krakowski mianuje każdorazowego proboszcza zgodnie z przepisami prawa kanonicznego. Uposażenie proboszcza stanowić będą ofiary za posługi duszpasterskie i inne dochody zgodnie z przepisami prawa powszechnego i partykularnego. Pierwszym proboszczem Parafii pod wezwaniem Matki Bożej Różańcowej w Biertowicach mianuję ks. mgr. Jacka Budzonia, dotychczasowego rektora kościoła w Biertowicach.

Urząd Parafialny Matki Bożej Różańcowej w Biertowicach będzie przechowywał księgi metrykalne oraz będzie się posługiwał pieczęciami urzędowymi (...). Nowo utworzona parafia będzie należeć do Dekanatu Sułkowice.

Powyższy dekret należy podać do wiadomości wiernych w kościele parafialnym Najświętszego Serca Pana Jezusa w Sułkowicach, w kościele parafialnym św. Małgorzaty w Izdebniku oraz w kaplicy Matki Bożej Różańcowej w Biertowicach. Dekret obowiązuje od pierwszej niedzieli Adwentu, czyli od 3 XII 2006 roku.

Podpisani:

Ks. Stanisław Kardynał Dziwisz
Arcybiskup Metropolita Krakowski

Kanclerz Kurii ks. Piotr Majer

**„Oto jest dzień, który Pan uczynił.
Weselmy i radujmy się w Nim”.**

Pan uczynił nam wielki podarunek w formie parafii, która jest przecież małą częścią Kościoła, ale ma być żywotnym odbiciem tego wszystkiego, co w Kościele się dzieje. Jakże nie dziękować Bogu za to, co się stało!

Od wieków istnieje ta wioska, ale myślę, że dopiero w ostatnich dziesiątkach lat, od momentu, kiedy do nas przyszedł ks. dr Jan Nowak jako proboszcz w Sułkowicach, myśl o tym, że tu może powstać parafia zaczynała przybierać realny kształt. Nie sposób po kapłańsku nie powiedzieć Bóg zapłać za to, że ksiądz dziekan się zdecydował na przedsięwzięcie początkowo nie rokujące może wielkich nadziei, a przecież doprowadzone do końca – mówił ks. Kazimierz Sławiński podczas uroczystości

erygowania parafii w Biertowicach i jednocześnie wprowadzenia na urząd proboszcza ks. Jacka Budzonia.

Uroczysta procesja poprzedziła Mszę św. odprawianą przez dziekana Sułkowic ks. kan. Jana Nowaka, księży Antoniego i Kazimierza Sławińskich oraz ks. Jacka Budzonia. Ks. dziekan odczytał powyższy dekret erygowania parafii.

W kazaniu powiedział m.in., że kiedy w roku 1966 został mianowany wikariuszem Sułkowic, przyjechał autobusem ze Szczyrku do Biertowic. Dalszy odcinek drogi przemierzał pieszo. Zauważył przydrożną kapliczkę, trochę zaopuszczoną. Wszedł do niej, pomodlił się i westchnął: Gdyby ta kapliczka była większa..

Kiedy w roku 1985 przybył ponownie do Sułkowic, już jako proboszcz, odprawiał Msze św. w przy tej kapliczce, która się w ogóle nie zmieniła. Wierni stali nieraz w błocie. Wtedy ks. proboszcz postanowił, że powstanie większa kaplica. Niestety, od samego początku pojawiały się trudności dotyczące samej lokalizacji.

Ks. proboszcz Nowak mówił:

Obecna parcela, na której stoi kościół, została uzyskana od władz państwowych przez zamianę za parcelę, którą kiedyś zabrano parafii Sułkowice



pod budowę domu nauczyciela. Oczywiście za to jak i inne ofiary, które Sułkowice chętnie dawały na budowę tej świątyni, trzeba im serdecznie dziękować. Z kolei chciałbym podziękować wszystkim mieszkańcom Biertowic, podziękować za to, żeście mi zaufali, za to, żeście chętnie podjęli budowę tej świątyni. Nie będę wymieniał imiennie, bo nie starczyłoby na to czasu. Powiem jednak szczerze, że takiego zaangażowania i zapału w budowę to rzadko spotkać. Dlatego w ciągu jednego roku stanęła ta świątynia w stanie surowym.

Wybaczenie jednak, że skieruję osobiste podziękowanie do kilku osób. Najpierw chciałbym dziękować księżom Antoniemu i Kazimierzowi Sławińskim, rodakom tutejszym, którzy wspierali tę budowę duchowo i materialnie. Z kolei muszę tu wymienić pana Jarzabka, który traktował tę budowę jako własną budowę. Nie szczędził żadnego trudu i pieniędzy. Budowę realizowano dzięki projektowi inż. Rysia, byłego architekta gminnego w Sułkowicach oraz





prof. Flagi, rodaka sułkowieckiego. Nadzór nad budową miał także sułkowiec inż. Moskał, a robotami kierował jego brat Wszystkim w waszym imieniu składam z tego miejsca serdeczne bóg zapłać. (...)

Jakoś dziwnie nasuwa mi się w tej chwili scena z Pisma św., scena ze starcem Symeonem. Otrzymał on zapewnienie od Boga, że nie umrze wcześniej, aż doczeka przyścia na świat Zbawiciela. Kiedy więc Matka Boża z Dzieciątkiem na ręku i w towarzystwie św. Józefa przekroczyli próg świątyni, Symeon zobaczywszy ich natychmiast rozpoznał w tym Dzieciątku Zbawiciela. Wziął Je w objęcia, uniósł do góry i zawołał: Teraz, o Panie, pozwól odejść słudze twemu w pokoju, według Twojego słowa. Bo moje oczy ujrzęły Twoje zbawienie. Z chwilą wypowiedzania tych słów oczy jego jaśniały.

Ogromnie się cieszę dzisiaj z wami, że się doczekałem. Życzę wam, aby ta parafia, chociaż niezbyt wielka, rozwijała się, aby tętniła życiem religijnym. Ks. Jackowi jako swojemu następcy tutaj życzę prowadzenia was do Chrystusa. Szczęść Boże!

Po kazaniu ks. dziekana Jana Nowaka ks. Jacek Budzoń publicznie, jak to przewiduje prawo kościelne, na pytanie: Księżo, czy przy-

mujesz misję przewodzenia w miłości tej wspólnoty, którą Kościół ci powierza? odpowiedział: Tak, z pomocą Bożą.

Podczas śpiewu „O Stworzycielu Duchu, przyjdź” dekret erygowania parafii proboszcz Biertowic włożył do tuby, którą po zakończeniu uroczystości umieszczono w przedsionku kościoła za kamieniem węgielnym.

Bardzo wielu wiernych przystąpiło do Komunii św. Trzeba zaznaczyć, że modlitewny nastrój liturgii podkreśliła orkiestra z Izdebnika.

Na koniec dzieci, które przygotowywał do I Komunii ks. kan. Jan Nowak, podziękowały mu wręczając róże, zaś delegacje parafian, szkoły podarowały w podziękę zegarek i album o Słudze Bożym Janie Pawle II.

Ks. Antoni Sławiński dopowiedział:

To symboliczny podarek. Życzymy wszyscy, aby ten zegarek wybił ks. dziekanowi jak najdłuższe lata, miesiące, doby, godziny, minuty i sekundy w dobrym zdrowiu i w dobrym samopoczuciu aż do końca, jak mu Opatrzność na to pozwoli.

Zwrócił się także do nowego proboszcza: Księżo Jacku. W ciągu tych kilku miesięcy

zrobiłeś już bardzo dużo. Pokazałeś nam pokorne, ale radosne serce kapłańskie. Oby twoje pasterzowanie w Biertowicach trwało długi okres. Życzymy ci, aby w tej drodze towarzyszyła ci ta, która jest patronką naszej parafii, aby dodawała ci siły i aby to, co rozpoczęło się dzisiaj, dokonywało się w radości twego serca ku pożytkowi wszystkich. Niech Pan nieustannie ci błogosławi.

W kościele rozległy się wielkie brawa, na które ks. proboszcz Jacek Budzoń odpowiedział:

Dziękuję Bogu za łaskę powołania kapłańskiego i za to, że się tu znalazłem dzięki decyzji biskupa i ks. dziekana. Bóg zapłać księżom Sławińskim za ich wielką troskę, wielką pomoc na początku mojej drogi w Biertowicach, dziękuję księżom z dekanatu. Dziękuję strażakom, orkiestrze, dzieciom. Dziękuję wam wszystkim za to, że nie jestem sam. Przychodźcie, pytacie, co jeszcze pomóc. Bóg zapłać wam wszystkim.

Hymny „Boże coś Polskę”, „Pod Twą obronę” zakończyły tę historyczną dla Biertowic uroczystość w dniu 3 grudnia 2006 roku.

Stefan Bochenek



ONI TWORZYLI HISTORIĘ

CIEMNOSTKI historyczne

Ferdynand Weigl

Był adwokatem i posłem na sejm galicyjski.

Wizytował Sułkowiec 22 sierpnia 1888 roku w towarzystwie prezesa Izby Handlowej w Krakowie Tadeusza Baranowskiego, kierownika szkoły ślusarskiej w Świątnikach Kazimierza Bruchnałskiego i rektora Politechniki Wiedeńskiej Leopolda Hauffego. Oglądał kuźnię i domostwa kowali, szczególnie interesując się ich pracą i warunkami życia. Oczarowany mistrzowskim wykonawstwem wyrobów kowalskich w tak prymitywnych warunkach, postanowił przyjść kowalom z pomocą.

26 października 1889 na sesji sejmu wygłosił płomienne przemówienie. Powiedział m.in.:

„Pod Izdebniem ziemi wadowickiej powiatu myślenickiego znachodzi się, jak panowie ze sprawozdań Wydziału Krajowego wiecie, spora garstka ludności zajmuje się od wieków kowalstwem, przeważnie wyrobem szpernali, bretnali, bron, pługów, łańcuchów i ankrów, sierpów, zawiasów, okuć przeróżnych, dalej tzw. długich 16-to lub 18-to calowych gwoździ do spajania tratw, galarów itp. Ludność tu tak jest zręczną, uczciwą i pracowitą, że pracując od 4 godziny w nocy do zmierzchu (jeśli ma zamówienie do drugiej w nocy) z małą przerwą obiadową, zdolna jest wyrobić wszystko, co łączy się z przemysłem kowalskim, a cenniki wykazują, iż mimo że walczy ona z ciężką konkurencją, jednak mnóstwo rzeczy ma w obfitych składach po cenach najprzystępniejszych i zasługuje na żywe zainteresowanie się ze strony kraju.

Pierwotni inspektorowie handlu i oświecenia zjeżdżając tam zapłakali nad dolą tego ludu i powiedzieli, że przepadł i wyginie śmiercią głodową, jeżeli pracowita ta ludność nie znajdzie sobie innego zajęcia lub nie przeobrazi swoich wyrobów na fabryczne, a przecież pokazała ta ludność, że mimo konkurencji, mimo wyrabiania gdzie indziej maszynowych elementów łatwy odbiór znajdujących, jednak z dumą powtarzam – u tej ludności poczyniono obstanki na Górny Śląsk na 14-16 mln elementów 16-18 cali długości, lepszych od maszynowych, świadczy to, że żywiołowy przemysł domowy w tej gminie istnieje i bardziej by się rozprószył przy pomocy narzędzi i maszyn. (...)

Wzywa się ck. rząd, aby z początkiem 1890 roku warsztat wzorcowy w Sułkowiec dla dźwignięcia tam przemysłu domowego i udoskonalenia wyrobów kowalskich zaprowadził”.

Przemówienie spotkało się w sejmie nie tylko z oklaskami, ale odbiło szerokim echem w całej Galicji. Wniosek przekazano do sejmowej komisji przemysłowej. Podpisy pod nim złożyli również m.in. Adam Asnyk i Franciszek Smolka. Komisja przesłała go do ck. Ministerstwa Oświaty.

Po rocznych pertraktacjach doszło do ustaleń, że ck. rząd pokryje koszt budowy szkoły, warsztatów, ich wyposażenia i wydatków personalnych, natomiast władze krajowe zajmą się bieżącymi wydatkami. Ustalono, że głównym celem szkoły kowalskiej będzie werbowanie do nauki miejscowych uczniów i zdobycie przez nich umiejętności wykonywania nowoczesnego kowalstwa i ślusarstwa. Oprócz zajęć praktycznych szkoła będzie uczyła również przedmiotów ogólnokształcących, co w słabo wykształconym społeczeństwie miało olbrzymie znaczenie.

Pierwszych uczniów szkoła przyjęła w roku 1894.

Leopold Hauffe

Studiował na politechnice w Grazu i Zurychu budowę maszyn ciężkich. Po ukończeniu studiów powołano go na profesora wyższych uczelni technicznych. Wykładał w Zurychu, Pradze, Dreźnie, Hanowerze i Berlinie. Był rektorem Politechniki Wiedeńskiej. Otrzymał tytuły Hoffrata i Reichsrata.

Zaproszony do Sułkowic przez Towarzystwo Kowali (22 sierpnia 1888) zapoznał się z warunkami pracy w tutejszych kuźniach. Podziwiał zręczność i pracowitość kowali, ubolewając nad przestarzałymi technologiami wytwarzania wyrobów. Z uwagi na fakt, że ówczesna galicyjska Krajowa Komisja ds. Przemysłu nie zgadzała się uznać zdolnych i samodzielnych chałupników za robotników fabrycznych, co wiązało się z różnymi na owe czasy przywilejami, prof. Hauffe zaproponował założenie w Sułkowiec wzorcowej kuźni – „eine Musterwerkstatte. Wskutek tego praca kowali stanie się lżejsza, a technologia wytwarzanych wyrobów będzie podobna do stosowanej we współczesnych ośrodkach przemysłowych”.

Propozycję tę przedstawił na forum sejmiku galicyjskiego w 1889 roku dr Ferdynand Weigl. Spotkała się ona z wielkim oddźwiękiem wśród polskiego społeczeństwa. Widząc to sułkowiccy prominiści postanowili równolegle starać się o zorganizowanie szkoły kowalskiej, co udało się w roku 1894.



Franciszek Smereczyński

Urodził się w rodzinie kolejarza 8 marca 1868 roku w Tłumaczu koło Stanisławowa (dziś Ukraina). Był absolwentem Politechniki Lwowskiej i jej pracownikiem naukowym.

Kiedy w Sułkowiec trwały prace organizacyjne przy tworzeniu szkoły kowalskiej, szukano kandydatów do grona pedagogicznego. Politechnika wytypowała go na stanowisko dyrektora. W związku z tym minister przemysłu ufundował Smereczyńskiemu stypendium w fabryce „Steyer”, aby zapoznał się z nowoczesnymi urządzeniami kuzienicznymi (prasy, młoty).

Do Sułkowic przybył w 1893 roku i w krótkim czasie zbudował zaplecze administracyjne i warsztaty szkolne, zarządzając je według sugestii prof. Leopolda Hauffego. Szkoła stała się niebawem jedną z wybitnych placówek tego typu w Galicji. Wykształciła wielu znakomitych fachowców. W 1907 roku rada nadzorcza spółki kowalskiej, w składzie której działali m.in. Kazimierz ks. Lubomirski i poseł Andrzej Średniawski, powołała Smereczyńskiego równolegle na prezesa spółki. Udostępnił wówczas na potrzeby spółki bogaty park maszynowy warsztatów szkolnych. Część maszyn wydziałów produkcyjnych napędzana była przy pomocy transmisji pasowych wysokoprężnym silnikiem szkolnym o mocy 60 KM. Rosła produkcja, poprawiły się zarobki kowali.

Dokończenie na nast. stronie

Roman Gawroński

Przybył do Sułkowic w 1951 roku i objął stanowisko dyrektora Zasadniczej Szkoły Mechanicznej. Z wykształcenia polonista, w szkole uczył rysunku oraz nauki o Polsce i świecie współczesnym.

Był wielkim romantykiem. Wspaniale malował. Jego pastele przedstawiające zabytki i pejzaże Sułkowic wzbudzały podziw.

W tym czasie w kraju powstawało wiele Państwowych Gospodarstw Rolnych (PGR-ów). Przewidując zapotrzebowanie na obsługę maszyn i urządzeń do produkcji rolnej w tych gospodarstwach, dyrektor Gawroński uruchomił w szkole nowy kierunek nauki – mechanik maszyn rolniczych. Ponieważ rolnicze kierunki kształcenia były wówczas preferowane przez państwo, łatwiej było uzyskać środki finansowe na działalność szkoły. Szkołę przekształcono w 1955 roku na Zasadniczą Szkołę Mechanizacji Rolnictwa. Ślusarstwo i kowalstwo pozostały jednak w dalszym ciągu podstawowym kierunkiem kształcenia. Dzięki dyrektorowi Gawrońskiemu rozbudowano internat, który mógł pomieścić 100 uczniów zamiejscowych.

Po oddaniu przez Spółdzielnię Pracy „Kuznia” nowej sali teatralnej na 400 miejsc, założył amatorski zespół teatralny składający się z pracowników fabryki i uczniów szkoły. W ciągu kilku lat reżyserował, grał i był autorem scenografii do takich przedstawień jak: „Damy i huzary”, „Dom pod Oświęcimiem”, „Jasełka”, „Golgota”, „Dwa tygodnie w Raju” i in.

Oprócz uznania mieszkańców Sułkowic spotkały go niestety szkany i krytyczne uwagi władz. Na zebraniu weryfikacyjnym podstawowej organizacji partyjnej przy szkole w dniu 11 stycznia 1958 roku otrzymał od komisji weryfikacyjnej upomnienie za (cyt. z protokołu) „samowolne i nieusprawiedliwione opuszczenie jednego dnia obrad Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej, na którą tow. Gawroński był delegatem. Jako okoliczności obciążające Komisja uznała fakt wzięcia udziału w tymże dniu przedstawieniu religijnym pt. Golgota w Sułkowicach, gdzie wystąpił w roli Piłata”. Był to pierwszy krok na drodze do zdegradowania, jako że funkcja dyrektora szkoły w latach PRL była stanowiskiem nomenklaturowym. Jednak przetrwał do 1964 roku, po czym wyjechał z Sułkowic do Chełmka, gdzie był dyrektorem Technikum i ZSZ Przemysłu Skórzanego. Zmarł 20 lat temu w Nowym Sączu.

Smereczyński (cd.)

Zdolny i operatywny inżynier Smereczyński przez prawie 15 lat kierował spółką. Niestety, jego wiedza i umiejętności znacznie przerosły zawistnych, przemądrzałych sułkowickich prominentów. Stał się dla nich niewygodny. W 1922 roku rada nadzorcza odwołała go ze spółki. Przez kolejne 5 lat był nadal dyrektorem szkoły, po czym przeniósł się do Krakowa, gdzie objął funkcję okręgowego wizytatora szkół zawodowych. W Sułkowicach pracował 34 lata. Zmarł 26 lipca 1955 roku.

R.J.



Tablice pamiątkowe na starej szkole w Sułkowicach

W Święto Niepodległości 11 listopada br. odsłonięto dolną tablicę.

Redakcja dostała list od Pani Zofii Gawędowej z załączonym poniżej podziękowaniem, które publikujemy.

Szanowny Pan
Mgr inż. Józef Mardaus
Burmistrz Gminy Sułkowice

Składam Panu oraz Kombatantom z Kola Miejsko-Gminnego Związku Kombatantów RP i b. Więźniów Politycznych w Sułkowicach serdeczne podziękowania za inicjatywę, starania i trud, poniesione przy umieszczeniu tablicy pamiątkowej ofiar zbrodni hitlerowskiej, dokonanej na mieszkańcach Sułkowic w 1944 roku.

Jestem głęboko wzruszona, że po 62 latach tej tragedii Sułkowice mają pamiątkę po wspaniałych ludziach, którzy tu żyli, pracowali i walczyli o wolną Polskę.

W hołdzie dla nich jest to cenny dar i dokument od tych, co przeżyli wojnę, pamiętają grzę tamtych lat, a dla młodych, którzy tworzą nową, oby coraz lepszą rzeczywistość w wolnej Ojczyźnie, jeszcze jedna karta historii.

Bóg zapłać i Szczęść Boże!

Z wyrazami szacunku i wdzięczności
Zofia Gawędowa z rodziną

Nowy Sącz, listopad 2006

Niewyjaśniona historia (cz. 2)

Szanowny p. Stefanie, będąc w domu rodzinnym 14 grudnia, przeczytałem artykuł: „Niewyjaśniona historia”, o nauczycielu Bronisławie Widerze. Wiem, że siostra moja Michalina, pytana o tę postać, nie mogła sobie nic przypomnieć. Jednak później w rozmowie z bratem przedstawiła następującą wersję śmierci Bronisława.

Wiadomości są zaezerpnięte z relacji naszego ojca Józefa, sołtysa wsi Harbutowice z czasu okupacji, który był naocznym świadkiem śmierci Bronisława Widera.

W dniu śmierci Bronisława, nasz ojciec jechał na rowerze z Zembrzyc, od wójta Danka (nazwisko może być inne). Na pograniczu Baczyna i Palczy został zatrzymany przez uzbrojonego człowieka i zmuszony do pójścia przed nim do zagajnika nad pobliski potok. Tam został wylegitymowany, jego dowód tożsamości rozzerwany na połowę, rzucony na ziemię. Usłyszał słowa: „mamy cię skur...”. W tym momencie wychylił się zza drzewa człowiek w stopniu porucznika i krzyknął: „To nie ten”.

W tym samym czasie, około 20 kroków od naszego ojca, legitymowano nauczyciela Bronisława Widera, któremu zawiązano oczy, skrupowano z tyłu ręce i kazano uciekać. Zrobił kilka kroków i wpadł do potoka, za nim poszła seria strzałów. Tak zginął.

Ojcu pozwolono zabrać zniszczony dowód i usłyszał polecenie: „Uciekaj, nie oglądaj się i milcz o tym, co tu widziałem, bo inaczej to my cię znajdziemy.”

Pozostaje otwarta sprawa miejsca pochowania śp. Bronisława. Czy został zakopany w lesie, czy na cmentarzu? Wchodziłyby w grę dwa cmentarze: Budzów lub Palcza, która w 1945 roku odłączyła się od Harbutowic, zabierając księgi metrykalne dotyczące Palczy, a Baczyn należał do Budzowa. Warto by zobaczyć do ksiąg parafialnych w tych miejscowościach.

Brata Władka prosiłem, aby pojechał na miejsce, gdzie rozegrała się tragedia i pytał o ludzi, którzy mogliby coś jeszcze pamiętać z tamtego dnia.

Serdecznie pozdrawiam.

Ks. Franciszek Bobel

Lubień, dnia 14 grudnia 2006 r.

Gorąco dziękuję Wielbnemu Księdzu Proboszczowi Franciszkowi Bobłowi oraz Wielce Szanownej Pani Zofii Gawędowej za listy.

Nie mogłem wcześniej ułożyć tego numeru gazety, ponieważ wyjechałem ze Sułkowic na blisko miesiąc. Pozdrawiam brata Mariana – franciszkanina z Niepokalanowa, historyka sztuki z Nieborowa Jana Prokopowicza oraz prof. Eugeniusza Kosika (autora tekstu na str.6), których poznałem w Piwnicznej.

Stefan Bochenek

Grupa Środowiskowa Stowarzyszenia „Kolonія”

Andrzejki na Dzikim Zachodzie

W Centrum Rehabilitacji oraz w świetlicy Gimnazjum im. Stefana Kard. Wyszyńskiego w Sułkowicach odbyło się spotkanie integracyjne pod nazwą „Andrzejki na Dzikim Zachodzie” zorganizowane przez Grupę Środowiskową Stowarzyszenia „Kolonія”.

Wśród przybyłych byli m.in. wiceburmistrz w latach 1998-2006 Władysław Kołodziejczyk, dyr. Gimnazjum Krystyna Krzykawska, dyr. Szkoły Podstawowej w Sułkowicach Iwona Dzidek, wicedyrektor SP w Sułkowicach Witek, pani psycholog Maria Zdybał. Ponadto wielu nauczycieli, pedagogów ze szkół oraz grupa z zaprzyjaźnionego Stowarzyszenia Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych z Krzczonowa (gmina Tokarnia). W sumie blisko 200 osób odpowiedziało na nasze zaproszenie.

Po przywitaniu i rozpoczęciu spotkania przez opiekuna Grupy Środowiskowej Danutę Kostowal-Suwaj, która odczytała krótkie sprawozdanie z działalności grupy w roku 2006, nastąpiły podziękowania dla wszystkich, a w szczególności za wsparcie działalności ze strony władz gminnych (treść podziękowań poniżej).

Program artystyczny przygotowany został przez opiekuna grupy tanecznej „Retro” Danutę Kostowal-Suwaj przy wsparciu Karoliny Moskał, jak również grupę wolontariuszy Małgosi Pułki. Następnie brawurowy pokaz zатуłowany „W samo południe” przedstawili Robert Suwaj i Mateusz Pitala. Większość zebranych niemal popłakała się ze śmiechu.

W dalszej kolejności nastąpił monolog Danuty Światłóń, do którego sala musiała robić oprawę. Zostaliśmy podzieleni na cztery grupy (szeryf, kowboje, kobiety Dzikiego Zachodu, Indianie). Każda z grup wybrała sobie charakterystyczny odzew, który musiała przedstawić, kiedy w tekście padały odpowiednie słowa, czyli „szeryf”, „kowboje”, „kobiety Dzikiego Zachodu”, „Indianie”). Najbardziej oryginalny wymyśliła grupa „szeryfa”: Do kicia z nim! (o ile dobrze zauważyłem autorstwa Marcina Kozika). Zabawa była wyśmienita. Kolejnym punktem programu był konkurs piosenek, nie tylko związanych z Dzikim Zachodem.



dem. Tutaj cała sala została podzielona na trzy zespoły i każdy zespół musiał jak najlepiej wykonać wybraną przez siebie piosenkę. Wszystkiemu przysłuchiwało się jury, które miało wybrać zwycięzcę konkursu. Werdykt okazał się rozwiązaniem salomonowym, wszyscy zostali nagrodzeni za piękne i wzajemnie wspomagane śpiewanie.

Następnie rozpoczęła się wielka zabawa. Dzieci zostały na świetlicy, a rodzice oraz wszyscy pozostali goście zostali zaproszeni na mały poczęstunek. Wśród różnych atrakcji były konkursy na najciekawszy kostium, taniec, gwiazdę szeryfa i wiele innych. Każdy uczestnik naszego spotkania otrzymał okolicznościowy dyplom oraz mógł skosztować znakomitych ciast z cukierni pani Beaty Turek.

Pragniemy bardzo serdecznie podziękować wszystkim, którzy okazali nam pomoc i przyczynili się do przeprowadzenia spotkania:

Pani Dyr. Gimnazjum Krystynie Krzykawskiej za udostępnienie świetlicy, Panu Wojciechowi Madejowi za projekt zaproszenia i dyplomu, Panom Józefowi i Bartkowi Bochenkom za wykonanie wspianych drzwi do salonu, Pani Sylwii Jopek za dekorację sali, Pani Beacie Turek oraz Piotrowi Sroce za możliwość tańszego zakupu artykułów. Ponadto dziękujemy wszystkim wolontariuszom, zespołowi „Retro” za pomoc w organizacji i oprawie artystycznej.

Do następnego spotkania.

Andrzej Piwowarski

Niespodzianki św. Mikołaja

10 grudnia w Ośrodku Kultury w Sułkowicach odbyły się mikołajki dla osób niepełnosprawnych. Dzieci wraz z aktorami z teatru z Lublina brały udział w spektaklu pt. „Niespodzianki świętego Mikołaja”, w finale którego otrzymały prezenty.

W spotkaniu uczestniczył również burmistrz Sułkowic Piotr Pułka oraz wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wiesław Moroń.

Organizatorami imprezy byli Ośrodek Pomocy Społecznej, Polski Komitet Pomocy Społecznej, Ośrodek Kultury.

Mikołajki nie odbyłyby się, gdyby nie sponsorzy: F.N. „Kuznia” S.A., Sułkowska Izba Gospodarcza, państwo Szewczykowie z Krzywaczki.

Jak zawsze w organizacji spotkania pomogli wolontariusze pod opieką pani Danuty Kostowal-Suwaj. (P)

Podziękowania dla byłych Władz Gminy

Dziękujemy serdecznie byłemu Burmistrzowi Panu Józefowi Mardausowi oraz Pani Wiceburmistrz Władysławie Kołodziejczyk

za wiele lat pomocy, bycia zawsze z nami, za wspólne rozwiązywanie naszych problemów. Dziękujemy za to, że zawsze nas wspierali, spędzali z nami swój wolny czas. Dziękujemy za dobre serce i troskę o nasze sprawy. Wiedzieliśmy, że mamy w Was oparcie. Zostańcie naszymi przyjaciółmi.

Nowe Władze prosimy o to, abyśmy mogli dalej istnieć i liczymy na dalszą współpracę i opiekę „Władajcie z sercem”.

Z serdecznym podziękowaniem Członkowie Grupy Środowiskowej Stowarzyszenia „Kolonія” – osoby sprawne inaczey, rodzice, opiekunowie i wolontariusze

Pragniemy również bardzo serdecznie i gorąco podziękować za bezinteresowną pomoc naszej Grupie w okresie całego roku 2006 następującym osobom:

Panu Dariuszowi Gąsienicy Mikołajczykowski – za pełną zaangażowania całoroczną pomoc,

Pani Halinie Szczurek, Pani Beacie Turek oraz Panu Piotrowi Sroce – za pomoc w tańszym zakupie materiałów do spotkań,

Państwu Celinie i Marianowi Kordowskim właścicielom firmy „Celmark” – za przekazany chleb,

Państwu Alicji i Andrzejowi Rusek – za przekazanie kiełbasy,

Państwu Lidii i Zbigniewowi Dańko – za soki i słodczyce,

Dyrektorom Szkół, Ośrodka Kultury, Ośrodka Pomocy Społecznej za obecność na spotkaniach.

Wyrazy szczególnego podziękowania dla naszych aktywnych członków Grupy Środowiskowej – Państwa Goryczkiewiczów oraz Pani Janiny Bieli.

Państwo Goryczkiewiczowie podjęli czterokrotnie gości – ognisko dla wolontariuszy w zimie, w tym jazda na koniu, jazda z koniem na nartach i snowboardzie; jazda konna klasa II TI z ZSZ i O w Sułkowicach.

Pani Janina Biela zawsze służyła pomocą w przygotowaniach spotkań integracyjnych – dekoracje, stroje, gwarantowany dobry humor.

Ponadto pragniemy podziękować za szczególne zaangażowanie:

Małgosi Pułce i jej dziewczynom, które w tym roku naprawdę bardzo pomagały w przygotowaniach spotkań,

Mateuszowi Pitali, Kamilowi Pitali, Sławkowi Garbieniowi, Danusi Światłóń, Urszuli Bernackiej, Karolinie Moskał, Dziewczynom z zespołu „Retro”, Uczniom z klasy VI a, Uczniom z klasy II TM.

Opiekun Grupy Środowiskowej
Danuta Kostowal-Suwaj

Prawdziwy przedszkolak

Kontynuując tradycję przedszkolną dzieci z Przedszkola Samorządowego Nr 2 w Sułkowicach stały się prawdziwymi przedszkolakami podczas uroczystości „Pasowanie na przedszkolaka”.

Brały w niej udział dzieci ze wszystkich drużyn a więc: „Biedronki”, „Muchomorki”, „Kubusie Puchatki” i „Krasnale”.

Dzieci wykazały się dużymi zdolnościami i umiejętnością zręcznościowymi, taneczno-wokalnymi, recytatorskimi oraz umysłowymi. Egzamin zdały na medal. Potem nastąpił moment pasowania na członków wymienionych drużyn z uroczystym złożeniem ślubowania.

Dyrektor Zofia Kowalczak przeczytała słowa przysięgi, które wszystkie dzieci głośno powtarzały:

„Ślubuję uroczystość

Być dobrym i dzielnym przedszkolakiem,
Bawić i uczyć się tutaj wesoło,

Czynić świat lepszym,

A wkrótce zawołać:

Witaj nam szkoło!”

Następnie dokonała pasowania na przedszkolaka specjalnym przygotowanym na tą okazję ołówkiem. Przedszkolaki otrzymały pamiątkowe dyplomy, identyfikatory ze swoim imieniem i nazwiskiem – symbolem drużyny oraz upominki.

Uroczystość ta była dla nich wielkim przeżyciem.

Teresa Jasuba

Akcja krwiodawstwa w naszej gminie

W niedzielę 10 grudnia odbyła się kolejna akcja krwiodawstwa organizowana przez Zarząd Gminny OSP w Sułkowicach. Podobnie jak w latach ubiegłych nie tylko druhowie, ale również inni mieszkańcy gminy oddawali krew dla dzieci poszkodowanych w wypadkach samochodowych.

Minęło już osiem lat od momentu, kiedy to druhowie strażacy po raz pierwszy oddali swoją krew, a było to zaraz po wielkiej powodzi w Sułkowicach w 1998 r. Od tego czasu akcja zainicjowana przez prezesa Powiatowego Zarządu ZOSP Andrzeja Burzawę zatacza coraz szersze kręgi. W naszej gminie co roku przybywa chętnych. Są to ludzie zróżnicowani wiekowo i zawodowo. Wśród nich jest także spora grupa kobiet. Na nasz apel tym razem odpowiedziało około 60 osób, ale krew mogło oddać 50. Liczą się jednak chęci i dlatego serdeczne podziękowania należą się wszystkim.

Honorowymi dawcami w tej akcji byli:

Biertowice: Bochenek Tadeusz, Duda Maciej, Duda Szymon, Gogoła Mariusz, Kozielec Paweł, Mardaus Józef, Trzeboński Władysław, Walas Michał;

Harbutowice: Głuć Stanisław, Kluzik Tomasz, Urbańczyk Jacek, Żmuda Wojciech;

Krzywaczka: Burda Antoni, Burda Joanna, Burda Klaudia, Burda Wiesław, Dziuba Stanisław, Dźwig Adam, Maślanka Michał, Mirek Agnieszka, Mirek Katarzyna;



Sułkowice: Biela Wojciech, Biernat Jerzy, Bochenek Stefan, Dęgoszewski Krzysztof, Francuziak Wojciech, Górniewicz Józef, Grabowski Paweł, Jasionowicz Wiesław, Jędrzejowski Artur, Kaczor Mariusz, Kania Stanisław, Kuchta Mirosław, Kuchta Ryszard, Kuchta Ryszard, Nedza Paulina, Obajtek Janusz, Ostafin Aneta, Piechota Józef, Pieronkiewicz Artur, Sołtys Aniela, Sroka Józef, Sroka Małgorzata, Sroka Stanisław, Sroka Tadeusz, Sroka Wojciech, Stręk Krzysztof, Śmielek Dorota.

Za bezinteresowność, zrozumienie potrzeb innych, poświęcenie połowy wolnego dnia na stanie w kolejce do pobrania krwi składamy serdeczne podziękowania chrześcijańskim Bóg zapłać.

Prezes ZOSP **Władysław Kołodziejczyk**

Harbutowianie z wizytą w... Harbutowicach



18 października 2006 r. miała miejsce wizyta mieszkańców Harbutowic w... Harbutowicach.

Goście to mieszkańcy wsi w gminie Skoczów w powiecie cieszyńskim, położonej na wysokości od 260 do 389 m n. p. m. Gmina Skoczów zajmuje obszar 63 km², a zamieszkuje ją ok. 25 500 mieszkańców – w samych Harbutowicach mieszka niespełna 1000 mieszkańców.

Była to już druga ich wizyta w naszych Harbutowicach, choć pierwsza miała charakter bardziej prywatnej i organizacyjnej wizyty pani Haliny Romańskiej z współpodróżnikami. Celem było uzgodnienie przyjazdu większej liczby mieszkańców skoczowskich Harbutowic, a data została ustalona na 25 października..

W tym dniu autobus ze skoczowskimi harbutowianami zajeżdżał pod strażnicę OPS w Harbutowicach. Goście zostali przywitani poczęstunkiem w strażnicy, a następnie odbyła się wycieczka po najbardziej interesujących miejscach naszej miejscowości.

Pierwszym punktem wycieczki była Przełęcz Sanguszki oraz Cisy Raciborskiego. Podróżni byli zachwyceni pięknymi widokami, ale równocześnie strudzeni trudami pieszej wspinaczki. Kolejnym etapem podróży był kościół pod wezwaniem Najświętszego Imienia Maryi

w Harbutowicach oraz Dom Pomocy Społecznej. Około godziny 13³⁰ miała miejsce przerwa obiadowa, w czasie której goście mogli odpocząć i nabrać sił przed kolejnymi wyzwaniem wycieczki.

Po obiedzie goście spotkali się w sali Sułkowskiej Izby Gospodarczej z burmistrzem Józefem Mardausem. Harbutowianie przy filiżance kawy mieli okazję wysłuchać priorytetów dotyczących rozwoju gminy Sułkowice. Następnie zostali oprowadzeni po budynku Gimnazjum w Sułkowicach imienia kardynała Stefana Wyszyńskiego oraz po budynku Opieki Pomocy Społecznej.

Wycieczka została uwieńczona ogniskiem w pobliżu wodociągów na Gościbi w Harbutowicach.

Skoczowscy harbutowianie byli bardzo zadolowani z tej wycieczki i co bardzo ważne, wstępnie zostały ustalone chęci współpracy dotyczące wszystkich możliwych dziedzin. Istotnym elementem tych ustaleń jest deklaracja o naszej wizycie w skoczowskich Harbutowicach.

Więc jedziemy!

Danuta Chodnik, Piotr Budzów

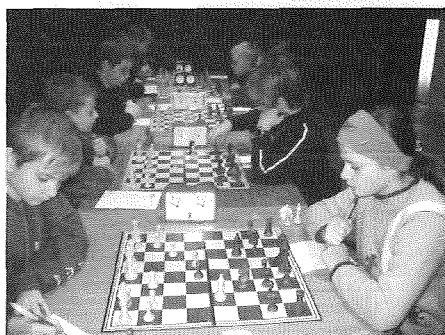
KULTURA

Sułkowska Jesień Szachowa

46 zawodników i zawodniczek z województwa małopolskiego stanęło na starcie Sułkowskiej Jesieni Szachowej, turnieju, który odbył się w budynku Ośrodka Kultury „Kuźnia”.

Wszyscy startujący podzieleni zostali na dwie zasadnicze grupy. W grupie A (20 uczestników) trzecie miejsce zajęła Joanna Ruszkowska z Rudnika. W grupie B (26 graczy) najlepiej radził sobie przy szachownicach Jakub Dzidek z Sułkowic. Poza tym podczas sułkowskiego turnieju swoje kategorie szachowe podniosło aż jedenastu graczy.

Nagrody dla laureatów turnieju ufundował główny organizator zawodów, czyli Ośrodek Kultury „Kuźnia” oraz starostwo powiatowe w Myślenicach.



*Porodziła swego Syna pierworodnego,
owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie,
gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.*
(Łk 2,7)

„Boże Narodzenie to czas, kiedy nawet samotność nie jest sama. Biel wigilijnego stołu jednoczy dusze, serca i myśli.”

Z okazji zbliżających się świąt dyrekcja i pracownicy Ośrodka Kultury składają wszystkim mieszkańcom gminy serdeczne życzenia.

Świąteczny konkurs

W celu podtrzymania tradycji wykonywania i odwiedzania domów przez kołędników, Ośrodek Kultury organizuje doroczny konkurs szopek i gwiazd betlejemskich, stroików i kartek świątecznych

W konkursie ocenie podlegają szopki w 3 kategoriach (mała, średnia i duża), nawiązanie do tradycji szopy, stajni betlejemskiej, wprowadzenie figur, oświetlenia, staranność wykonania i ogólne wrażenia estetyczne.

Gwiazdy betlejemskie, stroiki i kartki wykonane techniką dowolną.

Jury dokonuje oceny prac dostarczonych i podpisanych do dnia 3 stycznia 2007 do Ośrodka Kultury.

Ocena, wręczenie nagród, odbiór prac – 9 stycznia 2007 o godz. 18⁰⁰.

Liczne i atrakcyjne nagrody ufunduje Ośrodek Kultury i pozyskani sponsorzy.

Zapraszamy!

RADNY POWIATOWY zaprasza

W każdy pierwszy poniedziałek
miesiąca od 17:00 do 18:00
w Ośrodku Kultury
dyżur
Radnego Powiatowego
Krzysztofa Trojana

WYSTAWY

W październiku i listopadzie w Galerii „Kuźnia” można było podziwiać wystawę studentki III roku malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie Marty Kawiorskiej pt. Miejsca i Przedmioty.

W miesiącach grudzień-styczeń będzie można oglądać w naszej galerii wystawę Ewy Bieli, mieszkanki Sułkowic.

Monografia wyd. II

Od 18 grudnia br. w Ośrodku Kultury oraz w Bibliotece Miejskiej w rynku można kupić „Monografię Gminy Sułkowice”, której I wydanie zostało bardzo szybko sprzedane.

Informacje Ośrodka Kultury od Urszuli Berneckiej, fot. Krzysztof Trojan.

Harcerze a zima (której nie ma)

Pisząc te słowa spoglądam za okno. Przecież to ten sam grudzień jak co roku, te same krajobrazy za oknem, no może pogoda niezbyt grudniowa, ale czasami tak bywa. Niby wszystko takie samo a jednak na karku o te 360 kilka dni więcej. Ale dla prawdziwego harcerza czas to pojęcie względne, bo harcerze to takie „czasowstrzymywacze”, którym wiek zatrzymuje się w momencie, kiedy w pełni świadomie wypowiada słowa Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym Prawu harcerskiemu”, czyli składa Przyrzeczenie Harcerskiego, a na jego lewej piersi pojawia się Krzyż. W późniejszym okresie postępuje w myśl tego, co przyrzekał.

Ale powróćmy do rzeczywistości i wydarzeń, które zdarzyły się w ostatnim okresie oraz darzą się w przyszłości.

11 listopada już po raz drugi zaciągnęliśmy wartę przy pomniku na rynku w Sułkowicach. Tym razem pogoda nam sprzyjała, było ładnie jak na tę porę roku. Co prawda temperatura nie rozpieszczała, ale jak wiadomo harcerz niczego się nie boi. Zaraz po zakończeniu uroczystości udaliśmy się do pobliskiej strażnicy, aby jeden z naszych harcerzy, Jerzyk, udzielający się także w tutejszej orkiestrze dętej, mógł dołączyć do naszych szeregów. Już w komplecie pomarszerowaliśmy w stronę pomnika, przy którym utworzyliśmy harcerski krąg i zaśpiewaliśmy piosenkę „Tak jak ptaki”, charakterem pasującą do tej podniosłej uroczystości. Wartę zakończyliśmy w budynku świetlicy socjoterapeutycznej, gdzie przez następną godzinę trenowaliśmy nasze zdolności wokalne.

Nastał miesiąc grudzień. I nastąpiły zmiany. Na szefa – czyli po naszymu drużynowego wysawał druh Grzesiek Krzywoń, zwany przez wszystkich Boskim. Myślę, że jako mój następca na tak zaszczytnym a jednocześnie odpowiedzialnym stanowisku poprowadzi drużynę drogą ideałów oraz Prawa Harcerskiego.

To przeszłość. A co w przyszłości.

Już niedługo, czyli 17 grudnia, nasza drużyna uda się na Wawel, by uczestniczyć w przekazaniu Betlejemskiego Świątelka Pokoju. Następnie naszym celem będzie przekazanie tego świątelka ludziom z gminy, w której dzia-

lamy. Jeśli nic się nie zmieni, harcerze z drużyn „Leśni” oraz „Zgredźminy” będą się starali, by świątelko zapłonęło w wigilię w kościołach w Sułkowicach i w Krzywaczce (miejscowościach, w których w tej chwili działamy) i aby każdy z mieszkańców mógł zabrać do domu ten płomyk przyniesiony przez skautów z Groty Narodzenia Pańskiego.

Jako że Święta Bożego Narodzenia tuż tuż, spotkamy się naszymi drużynami jak co roku na harcerskich wigiliach, w czasie których połamiemy się opłatkiem, zaśpiewamy kolędy, powspominamy nasz wspólny rok. Harcerze z Krzywaczki, którzy w tamtym roku uczestniczyli w zajęciach kreatywnych naszej Asi, sprawdzą, czy spełniły się ich życzenia. Jednocześnie spożyjemy skromny poczęstunek, w czasie którego jak zawsze największym zainteresowaniem będzie cieszyła się moja kawa i oraz rywalizacja, kto i co do niej wrzuci.

A w styczniu już po raz czwarty jako harcerze, po raz trzeci jako samodzielny sztab, a po raz pierwszy jako sztab Harcersko - Szkolny działający Przy Zespole Placówek Oświatowych oraz Hufcu Podkrakowskim, wraz z całą Polską będziemy tworzyć 15 Finał WOŚP. W tym roku wyjątkowy jak dla nas bo rozciągający się po kilku miejscowościach oraz liczący ponad 150 wolontariuszy z kilku środowisk m.in.: Harcerze Gminy Sułkowice, Harcerze Hufca Podkrakowskiego, VII Prywatne Gimnazjum z Krakowa, ZPO Krzywaczka oraz niezrzeszeni.

Planujemy zwiedzanie zamku w Korzkwi, loterię fantową, pokaz technik proobronnych, licytację gadżetów, występy harcerzy, zuchów oraz dyskotekę. Głównym punktem będzie Harcerskie Świątelko Do nieba czyli Gigantyczne ognisko, które zabyśnie o 20:00 na terenie ośrodka harcerskiego Korzkiew koło Krakowa.

Oczywiście wszelkie inne informacje można uzyskać zerkając czasem na stronkę

<http://wosp.skauting.org> :)



**Choć tyle żalu w nas,
gniew uśpiony trwa,
przekażcie sobie znak pokoju,
przekażcie sobie znak.**

Idą Święta Bożego Narodzenia. Już niedługo jak co roku w noc wigilijną, gdy na niebie zabyśnie pierwsza gwiazdka, a pod białym obrusem zapachnie sianko, zasiądziemy wraz z całą rodziną do wigilii. Jak zawsze połamiemy się opłatkiem, złożymy sobie życzenia, po czym usiadziemy do stołu. Spożyjemy kolację wigilijną, dbając o to, by jedno nakrycie już tradycyjnie pozostało puste. Być może będzie ono pamiątką po kimś, kto jeszcze rok temu był z nami, być może będzie symbolizowało kogoś, kto nie da rady w tak uroczysty wieczór zasiąść z nami do wigilii, bo pracuje lub jest w podróży. A może właśnie w tą noc pojawi się ktoś niespodziewany...

W imieniu harcerzy działających w naszej gminie chciałbym życzyć wszystkim mieszkańcom, by spędzili te Święta w gronie rodzinnym, by te Święta były dalekie od trosk dnia powszedniego, dały chwile wytchnienia i radości z Nowonarodzonego i siłę na następny rok aż do Świąt 2007 roku, siłę, która tak bardzo jest nam teraz potrzebna.

Czuwaj!



Szy_mcio



„Zrodzony na sianie w półmroku stajenki,
śpi w ramionach Marii Jezus Malusienki.
Świętą noc złocistą gwiazdka o promieniu
Gromadzą się wokół przyjazne stworzenia.
Lulajże Jezuniu snem cichym, szczęśliwym,
Obdarz Nas radością i szczęściem prawdziwym”

Radosnych Świąt Bożego Narodzenia
oraz Błogosławieństwa Bożej Dziecinie
w nadchodzącym Nowym Roku

życzy Redakcja „Adasia”

Św. Andrzej wróży szczęście i szybkie zamęście

Jak co roku w naszej szkole hucznie obchodziliśmy Andrzejkę, hucznie, bo aż przez trzy dni.

Pierwszego dnia wróżyli swą przyszłość nasi młodszy koledzy z klas III, którzy w rytmie dzikiego zachodu wspólnie bawili się na zabawie andrzejkowej zorganizowanej przez swoich wychowawców oraz świetlicę szkolną. Tego dnia odbyły się również w naszej szkole kolejne, siódme już Andrzejkę integracyjne z dziećmi ze Szpitala Rehabilitacyjnego w Radziszowie. Ten wieczór był pełen żartów, humoru i wesołej zabawy. Wspólnie z dziećmi niepełnosprawnymi przeżyliśmy niezapomniane chwile, które na pewno na długo zagoszczą w naszej pamięci.

Drugiego dnia zabawę andrzejkową przygotował Samorząd Uczniowski. Były nie tylko tańce, ale również ciekawe konkursy z nagrodami. Tego dnia nie mogło zabraknąć również wróżb. Naszą przyszłość przepowiadały z kart, igieł i innych „pomocy” nasze koleżanki wróżki. Dziewczyny mogły poznać imię swego przyszłego wybranka, a chłopcy mogli sprawdzić co ich czeka w najbliższym czasie. O wróżbę pokusili się również nauczyciele - ciekawie co przepowiedziała im wróżka Anna?

Kolejny dzień naszych andrzejkowych zmagania zorganizowało Koło Misyjne. Tu również jak i w poprzednie dni nie zabrakło świetnej zabawy i andrzejkowych przepowiedni.

Te trzy dni były dla nas naprawdę niesamowite. Mamy nadzieję, że równie wesoło będzie na kolejnych zabawach organizowanych przez naszych nauczycieli. Wszystkim życzymy spełnienia andrzejkowych przepowiedni.

Redakcja

Opieka pedagogiczna i korekta tekstów
Magdalena Klus

Przyjeżdź do nas Mikołaju



Ania Bochenek 11e

Dzień Świętego Mikołaja obchodzony był w naszej szkole bardzo uroczystie. Samorząd Uczniowski wyłonił spośród siebie grupę osób, która w ramach podtrzymania tradycji mikołajkowych przebrana na stroje, rozdawała uczniom, nauczycielom i pracownikom szkoły prezenty.

Radość, uśmiech i zaskoczenie widać było na twarzach niemal wszystkich, zwłaszcza najmłodszych uczniów naszej szkoły, którzy nie tylko otrzymali drobne upominki, ale zostali zaproszeni na projekcję filmu pt. „Królestwo zielnej polany”.

Nad szkolną trasą świętego Mikołaja czuwała jak co roku opiekunka Samorządu Uczniowskiego - pani Magdalena Klus.

Akcja ta nie byłaby możliwa gdyby nie nasi mikołajkowi sponsorzy, którym w tym miejscu serdecznie dziękujemy, a byli to: pan Piotr Pułka, Firma BETIX, pan Krzysztof Światłoń oraz Ośrodek Kultury w Sułkowicach.

Redakcja

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Uczniowie Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Sułkowicach składają serdeczne podziękowania:

Druhom z OSP Sułkowice: Panu Ryszardowi Sroce, Panu Krzysztofowi Skowronkowi, Panu Bogdanowi Koźlakowi, Ks. Pawłowi Drobnemu – za pokaz, dotyczący udzielania pierwszej pomocy;

Kołu Łowieckiemu „Myśliwiec” Lanckorona na czele z Prezesem Panem Markiem Krzemieniem, sekretarzem Piotrem Trzebońskim – za żywą lekcję przyrody, której celem było budzenie wrażliwości na piękno przyrody;

Policji z Posterunku w Sułkowicach za projekcję dotyczącą bezpieczeństwa;

Dyrektorowi Ośrodka Kultury w Sułkowicach, Panu Krzysztofowi Trojanowi za bezpłatną projekcję filmu dla uczniów kl. I-III z okazji Dnia św. Mikołaja;

Panu Leszkowi Kiebzakowi – za wykonanie bramki do szkoły.

W imieniu całej społeczności szkolnej
Dyrektor Iwona Dzidek

Misjonarz w szkole

Już od 1999 roku w naszej szkole działa Koło Misyjne PDMD. Początkowo pod nazwą AMINA (Amen), a od roku 2000 pod nazwą IMANI (Wiara). Nazwy te pochodzą z języka swahili używanego w wielu krajach Afryki (m.in. w Tanzanii). W chwili obecnej do Koła należy 33 uczniów klas III – VI. Spotykamy się w czwartki po lekcjach.

W październiku br. (w trakcie spotkania z misjonarzem ks. Krzysztofem Paryłą SMA) kolejna grupa uczniów poszerzyła szeregi dzieci pomagających misjom w ramach Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci. Dzieło to założyła Paulina Jaricot we Francji ponad 160 lat temu. Celem PDMD jest pomoc duchowa i materialna dzieciom z krajów misyjnych; dzieciom, które nie znają jeszcze Pana Jezusa i które żyją ogromnej nędzy. Nasze główne zadania to modlitwa za dzieci, które jeszcze nie znają Pana Jezusa i za misjonarzy pracujących w dalekich zakątkach świata. Na spotkaniach poznajemy różne kraje misyjne, oglądamy filmy, czytamy czasopisma, śpiewamy piosenki i pieśni. Przygotowujemy inscenizacje misyjne, wystawy, kiermasze, loterie, redagujemy gazetki ścienne. Uczniowie biorą udział w wycieczkach (do Seminarium Misyjnego w Stadnikach, na film „Karol. Papież, który pozostał człowiekiem”, i inne), na których świetnie się bawimy i lepiej poznajemy. W naszą pracę włączamy całą szkolną i parafialną społeczność.

Organizujemy loterię, zbierając datki dla trójki dzieci, dla których jesteśmy rodziną adopcyjną. Są to: Stefanie Tuyisenge z Rwandy oraz Martina Naganga i Patricka Olwekedoro z Kenii. Pomagamy również dzieciom z Domu Dziecka im. bł. Gwidona z Montpellier w Paganowie oraz przekazaliśmy dary dzieciom Dnieprodzierżyńska na Ukrainie.

W październiku nasze Koło prowadziło w czwartki różaniec misyjny, a podczas Tygodnia Misyjnego różaniec w językach: włoskim, angielskim niemieckim oraz po łacinie i w języku swahili, a także adorację misyjną. W dniu 27. października 2006 r. Koło Misyjne zorganizowało spotkanie z księdzem misjonarzem ze Stowarzyszenia Misji Afrykańskich Krzysztofem Paryłą, który pochodzi z Myślenic i właśnie przebywa na urlopie w Polsce. Ksiądz bardzo ciekawie opowiadał o swojej trudnej posłudze w Republice Środkowoafrykańskiej.

W szkole zorganizowana jest również wystawa misyjna ze zbiorów opiekuna koła – Jana Płoszczyca. Wystawa misyjna trwać będzie do dnia 3 grudnia. W tym dniu mija bowiem 454 lata od samotnej śmierci wielkiego Misjonarza Wschodu i patrona misji, św. Franciszka Ksawerego, na wyspie Sanchian, w pobliżu Chin.

Koło Misyjne

Przebierańcy

Dnia 31 października odbył się na świetlicy szkolnej po raz pierwszy w naszej szkole konkurs na najciekawsze przebranie związane z Halloweenem.

Celem konkursu było poszerzenie wiedzy o kulturze i obyczajach państw anglojęzycznych, rozwijanie u uczniów postaw tolerancji do kultury innych narodów oraz wyrabianie twórczego myślenia, a także rozwijanie pomysłowości. Zainteresowanie konkursem było bardzo duże. Wzięło udział 42 ucz. z klas III-V.

Komisja konkursowa ogłosiła zwycięzców:

I miejsce: Justyna Latoń kl. IV a

II miejsce: Kinga Garbień kl. III b

III miejsce: Rafał Moskal kl. IV a

Wyróżnienia: Patryk Syska kl. V d, Anna Jończyk kl. IV b, Magdalena Postawa kl. IV b, Ewelina Koźlak kl. IV b, Agnieszka Oramus kl. III d

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy i słodczyce ufundowane przez sklep spożywczo-przemysłowy „Koala” w Sulkowicach. Zwycięzcy dodatkowo otrzymali nagrody książkowe.

Organizatorzy konkursu:

Izabela Profic i Jolanta Stręć

Pierwsza pomoc

Każdy z nas może stać się kiedyś osobą poszkodowaną, ale każdy z nas może również przyczynić się do ratowania życia innej osobie. Istnieje więc potrzeba edukacji uczniów w zakresie udzielania pierwszej pomocy. W tym celu Szkolne Koło PCK zorganizowało w dniu 9 listopada br. spotkanie ze strażakami OSP w Sulkowicach Sekcji Ratowniczej.

Szczegółowych instrukcji postępowania wobec osoby poszkodowanej udzielał nam p. Krzysztof Skowronek – sanitariusz medyczny, a w praktycznej demonstracji udzielania pierwszej pomocy pomagali mu ks. Paweł Drobny, p. Ryszard Sroka – Komendant Gminny i p. Bogusław Koźlak.

Podczas szkolenia zwrócono uwagę na ocenę miejsca wypadku pod kątem bezpieczeństwa dla siebie i chorego. Uczniowie nauczyli się wykonywać badanie kontrolne świadomości poszkodowanego i czynności oddechowych oraz ułożenia takiej osoby w tzw. pozycji bocznej ustalonej. Z wielką uwagą przyglądali się czynnościom demonstracyjnym unieruchamiania poszkodowanego z urazem kręgosłupa oraz unieruchamiania złamań.

Strażacy pokazali nam całe wyposażenie swojej torby ratunkowej oraz innych sprzętów medycznych. Należy podkreślić fakt, że Sekcja Ratownicza OSP w Sulkowicach należy do jedynych w gminie i niewielu w powiecie posiadających doskonały sprzęt ratunkowy i odpowiednie przeszkolenie. Udzielają oni pomocy nawet w wypadkach samochodowych.

Serdecznie dziękujemy Naszym Strażakom – Sanitariuszom, którzy uczyli nas nieść pierwszą pomoc drugiemu człowiekowi.

Szkolne Koło PCK

Uczniowie w GCI

W dniu 31.10.2006r uczestnicy kola dziennikarskiego wzięli udział w warsztatach zorganizowanych przez Gminne Centrum Informacji.

Dostęp do Internetu ma teraz prawie każdy z nas, czy to w szkole, domu lub kafejce internetowej. W Internecie możemy znaleźć wiadomości na każdy temat, ale musimy pamiętać, że nie każda strona jest bezpieczna i przeznaczona dla nas. O tym jak łatwo, szybko i bezpiecznie poruszać się w świecie Internetu dowiedzieliśmy się nie tylko w teorii, ale i w praktyce, rozwiązując zadania zaproponowane nam przez pracowników GCI. Oprócz wiadomości o Internecie dowiedzieliśmy się więcej o samym Gminnym Centrum Informacji.

GCI powstało w ubiegłym roku i jego zasadniczym celem jest służenie pomocą i informacją osobom bezrobotnym, szukającym pracy. Mogą oni zasięgnąć informacji i porad, ale również bezpłatnie skorzystać z różnych szkoleń podnoszących kwalifikacje.

GCI pomaga także uczniom, nie tylko poprzez swobodny dostęp do Internetu, ale również poprzez zajęcia, warsztaty, które pomagają im w doborze przyszłego zawodu. Z doradztwa zawodowego korzystają głównie gimnazjaliści, ale my sami już dziś wiemy, że z tych porad warto skorzystać. Każdy z nas może odwiedzić GCI i przekonać się, że warto tu czasem spędzić chwilę, by dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy.

GCI mieści się na ul. Sportowej kolo Gimnazjum w Sulkowicach. Ma również swoją stronę internetową www.gci.sulkowice.pl.

Składamy serdeczne podziękowania pracownikom GCI Panu Piotrowi Budzoniowi, Panu Mateuszowi Turczy i Panu Piotrowi Piątkowi za pomoc, bez której nie odbyłoby się to spotkanie.

Anka Krzykawska kl. VI c

Bezpieczni na drodze

Jak co roku policjanci z Sulkowic przeprowadzili pogadankę z uczniami na temat bezpiecznego poruszania się po drogach. Uczniowie mieli możliwość nie tylko wysłuchania wielu cennych rad udzielanych przez funkcjonariuszy, ale mogli również zadawać pytania, na które otrzymywali wyczerpujące odpowiedzi. Dodatkowo pierwszoklasiści jako nowi „uczestnicy ruchu drogowego” otrzymali od policjantów odbłaski oraz obrazowe informatory wyjaśniające najmłodszym jak bezpiecznie poruszać się po drodze.

Składamy serdeczne podziękowania policjantom z Sulkowic i mamy nadzieję, że nasza współpraca nadal będzie układać się tak owocnie.

Redakcja

Spotkanie z myśliwymi



Odwiedzili nas w szkole ciekawi goście. Byli to panowie z kola łowieckiego. Opowiedzieli nam o swojej działalności w kole.

Dowiedzieliśmy się, że myśliwi nie tylko, jak większość z nas sądziła, strzelają do zwierząt, ale przede wszystkim opiekują się zwierzętami leśną. Dokarmiają zwierzęta zimą i dbają o to, by nie niszczyły one rolniczych upraw. Mielśmy możliwość obejrzenia fotografii zwierząt zamieszkujących nasze tereny. Szczególną uwagę nas wszystkich zwróciły przezrocza ukazujące muflony, których nie spotykamy na co dzień. Chłopców oczywiście najbardziej zainteresowała myśliwska broń. Dowiedzieliśmy się jak należy się z nią obchodzić, a niektórzy z nas mogli ją nawet wziąć do ręki.

Spotkanie było niezwykle interesujące, dlatego mamy nadzieję, że panowie z Kola Łowieckiego „Myśliwiec” jeszcze kiedyś nas odwiedzą.

Zuzanna Flis kl. IV c

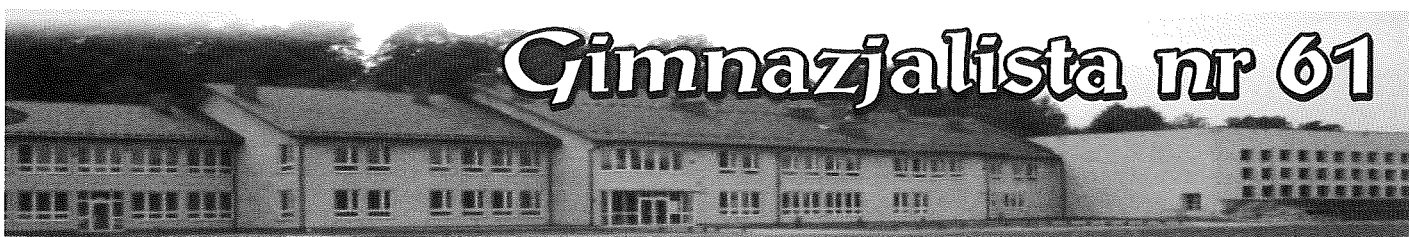
Sport to zdrowie

Na polu było jeszcze szaro i ponuro, ale w klasie panowała zupełnie inna atmosfera, odwiedził nas bowiem pan Piotr Świerczyński – wspaniały sportowiec.

Pan Piotr jest piłkarzem drużyny krakowskiego Hutnika, był też świetnym zawodnikiem judo, w którym odnosił wiele sukcesów. Opowiadał nam o piłce, kontuzjach i o systematycznej pracy. Szczególnie utkwiły mi w pamięci jego słowa o tym, że zawsze trzeba wytrwać do końca, nie rezygnować z marzeń, wierzyć w siebie i umieć przegrywać. To bardzo ważne przesłanie, zwłaszcza dla nas młodych. Nasz gość dał nam również wiele wskazówek do pracy. Aby być dobrym sportowcem, należy się dobrze odżywiać, nie spędzać zbyt dużo czasu przy komputerze i systematycznie ćwiczyć, ale nie za dużo, bo jak twierdzi pan Piotr, we wszystkim należy zachować umiar.

Oprócz wielu informacji, które nam przekazał mieliśmy też możliwość ćwiczyć jak prawdziwi sportowcy, poprowadził on bowiem z nami poranną gimnastykę. Dziękujemy za wspaniałą lekcję i mamy nadzieję, że jeszcze kiedyś będziemy mieli możliwość spotkania z panem Piotrem.

Judyta Stokłosa kl. III a



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku składam najserdeczniejsze życzenia Rodzicom, Przyjaciółom i Sympatykom naszej Szkoły.

Niech w ten radosny i oczekiwany czas w Waszych sercach zagości miłość i radość, a wokół cichutko rozbrzmiewa kołędu.

Niech zbliżający się Nowy Rok będzie dla Was nieprzerwanym pasmem sukcesów i obfituje w chwile radości i zadowolenia.

Krystyna Krzykawska

O dyskotecce

Ironiczny komentarz krytycznego gimnazjalisty

W naszej szkole 20 XI odbyła się dyskoteka. Powiedzmy, że była ona andrzejkowa. Nie było żadnych wróżb, chociaż każda klasa miała przygotować coś od siebie. Widocznie po raz kolejny zawiadła organizacja. Tylko pierwszaki, które bawowały trzy dni wcześniej, zachowały resztki szacunku dla tradycji i wytycznych Samorządu, organizując symboliczne andrzejkowe czary – mary.

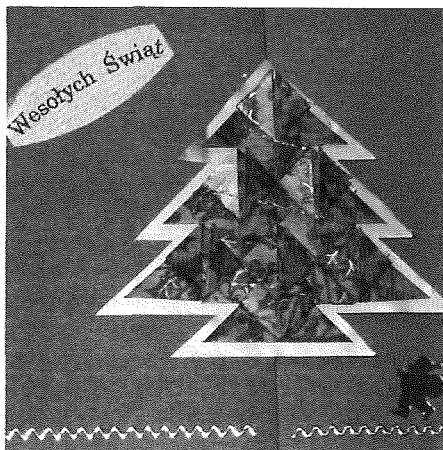
Wstęp na tę cudowną imprezę kosztował złotówkę, ale i tak nie wszyscy uczestnicy zapłacili, więc budżet SU nie przeżył naglego przyływu gotówki. Trudno. Tak bywa.

Wszystko zaczęło się o godzinie 16.00, ale młodzież raczyła przybyć dopiero pół godziny później. Kiedy sala się zapełniła (było ok. 40 osób), DJ odpalił płyty. Z głośników popłynęła kojąca uszy muzyka techno, a tłum zaczął podskakiwać w jednym wszechobecnym rytmie. Wszystkie świetnie się bawili.

Nagle powstało jakieś zamieszanie, a powietrze rozdarł przenikliwy krzyk: „Sprawdzają buty!!!” Istotnie, nasz jedyny i niezastąpiony wicedyrektor, w asyście grupki nauczycieli, przeprowadzał inspekcję obuwia zamiennego. Był stanowczy i bezlitosny. To właśnie dzięki takim akcjom czujemy się w naszej szkole bezpiecznie jak w domu. Po ostrej selekcji halówek i niehalówek uczniowie mogli bawić się dalej pod czujnym okiem otaczającego ich grona pedagogicznego, które życzliwie i dyskretnie komentowało zachowanie i ubiór małych. Zgaszone światło sprzyjało intymnym sytuacjom na parkiecie. Dzięki wspaniałej muzyce dyskoteka rozkręcała się w zaskakującym tempie.

I wtedy, niczym w baśni o Kopciuszku, wybiła godzina 20.00, a uczniowie przywykli do wykonywania poleceń swoich wychowawców pośpiesznie opuścili korytarz, ubikacje i szkolną świetlicę. Niektórzy z odpowiedzialnych rodziców przyjechali po swoje ukochane dzieci jedynie z półgodzinnym opóźnieniem i zawieźli zmęczone i spoczone pociechy do domów, gdzie dziatwa zażyła odświeżającej kąpieli i pogrążyła się w błogim śnie, by następnego dnia radośnie ruszyć zżawym krokiem do naszej Szkoły z Klasą.

A.T.



Międzynarodowy Festiwal „Origami Peace Tree”

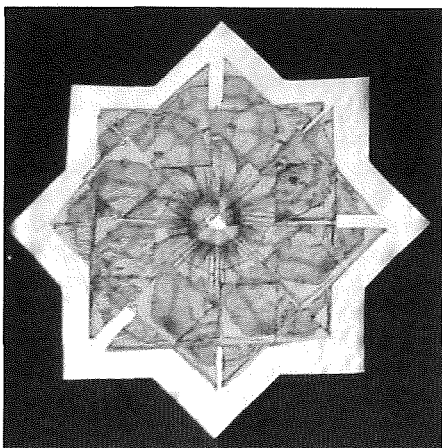
Koło Origami działające w Gimnazjum im. Stefana kard. Wyszyńskiego po raz pierwszy wzięło udział IX Międzynarodowym Festiwalu „Drzewko Pokoju” odbywającym się tym razem na Litwie. Celem tego festiwalu jest stworzenie świata pełnego jedności i pokoju – bez podziału na religie, kolor skóry czy język – dlatego każdy może zostać jego uczestnikiem. Festiwal odbywa się 2 razy w roku w różnych krajach świata m.in. w Indiach, Japonii, Niemczech, USA, Korei, Rosji. W przyszłym roku odbędzie się w Polsce.

Nasze modele to mozaiki autorstwa pani Izabelli Ralskiej, kręciołki pani Krystyny Burczyk oraz „Dama” wykonana na podstawie diagramu umieszczonego w książce autorstwa Zulal Aytrure-Scheele.

Przesłane modele wykonały pod kierunkiem A, Miętki uczennice kl. III G: Martyna i Monika Dróżdź, Justyna Francuziak, Beata Gatlik, Anna Kois, Joanna Piwowarczyk oraz Patrycja Urbańczyk.

Anna Miętka

Jak co roku uczennice z Koła Orgiami przygotowały niezwykle oryginalne kartki świąteczne. Cieszą się one wielkim powodzeniem. Pieniądze z ich sprzedaży przeznaczane są na zakup materiałów potrzebnych na zajęcia orgiami.



Biblioteczne spotkanie z poezją

Biblioteka to miejsce osobliwe w szkolnej rzeczywistości. Dla jednych jest złem koniecznym – wstępem do kontaktu z nieciekawą literaturą, jednak dla wielu biblioteka to przyjazny kącik, taka szkolna „krajina łagodności” – można tu zwolnić tempo, porozmawiać i to nie tylko o książkach, pośpiewać...

Co roku obchodzimy Międzynarodowy Dzień Bibliotek Szkolnych. Tym razem ucziliśmy to święto poetycko – muzycznym programem poświęconym postaci Edwarda Stachury.

Poeta należał do tzw. pokolenia kaskaderów literatury, podobnie jak Marek Hłasko, Andrzej Bursa i Rafał Wojaczek. Chciał być wolny, nie zgadzał się na ograniczenia i uniformizację ludzkiego życia. W swojej twórczości zachęcał także innych, aby poszukiwali sensu działań w swojej własnej wędrówce. Człowiek w jego utworach jest zatem wolny, otwarty na świat i piękno przyrody, staje się też buntownikiem poszukującym własnej tożsamości i analizującym własne życie. Mówił o swej twórczości: „Między nami mówiąc, wszystkie moje książki, wiersze i proza były modlitwami do Boga, którego nazwałem „Cudne Manowce”.

Uczniowie i nauczyciele uczestniczyli w trzech spotkaniach z poezją, wśród książek i kwiatów, w kameralnej atmosferze naszej biblioteki.

W inscenizacji wzięli udział członkowie kółka teatralnego: Natalia Starzec, Klaudia Fus, Martyna Ligara, Paulina Latoń, Ula Flaga, Ania Flaga, Marta Moroń, Gabryśia Sroka, Ewelina Chorwat, Magda Helińska i Ania Turek.

Aleksandra Łakomy

29 listopada miałyśmy okazję zaprezentować swoje wokalne umiejętności w myślenickiej Bibliotece Pedagogicznej. Odbywał się tam Powiatowy Konkurs Wiedzy o Środkach Masowego Przekazu pod hasłem „Co kłamię w reklamie?” Nasz występ stanowił część artystyczną poprzedzającą ogłoszenie wyników. Miałyśmy dużą treść, bo po raz pierwszy śpiewałyśmy przed zupełnie obcą publicznością. Zaprezentowany przez nas 3repertuar, znany dotąd przede wszystkim uczniom gimnazjum, został bardzo ciepło przyjęty. Wysłuchano nas z uwagą, a potem nagrodzono brawami. Cieszymy się, że miałyśmy okazję pokazać nasze umiejętności także poza murami szkoły.

Paulina Latoń i Martyna Ligara z II g

Opieka pedagogiczna i korekta tekstów
Anna Bargiel

Jak pies z kotem czy jak papużki nierozłączki?



W ostatnim czasie temat bliźniąt budzi spore emocje. Jak jednak wygląda życie kogoś, kto ma od urodzenia swoją drugą połowę? Czy zewnętrzne podobieństwo jest błogosławieństwem w podbramkowych sytuacjach czy też utrudnia wiele spraw? A może między bliźniakami istnieje telepatia – szczególnie pożądana na sprawdzianach?

W naszym gimnazjum bliźniaków nie brakuje – naliczyliśmy ich dziewięć par. Pewnego dnia urządziliśmy sobie nieformalne spotkanie, na którym stawili się **Monika i Martyna Drożdż, Magda i Marta Moroń, Radek i Przemek Konik oraz Ola Kaleta** – młodsza siostra bliźniaczek. Chcecie wiedzieć, o czym rozmawialiśmy?

Słowo „bliźnięta” chyba każdemu kojarzy się z parką identycznie wyglądających ludzi, których w żaden sposób nie można odróżnić.

Marta: Nie zawsze tak jest. Ja i Magda nie jesteśmy do siebie specjalnie podobne, Monika i Martyna też nie.

Radek: My za to jesteśmy prawie identyczni. Nauczyciele odróżniają nas rzadko, natomiast koledzy – zawsze.

W takim razie przyznajcie się, czy zdarzyło Wam się wykorzystywać ten fakt?

Przemek: Na razie jeszcze nie.

Wróćmy zatem do tematu. Zastanawialiście się, skąd to podobieństwo?

Magda: To nie magia, tylko biologia. Zewnętrzne podobieństwo to cecha charakteryzująca jedynie bliźnięta jednojajowe. Przychochodzą one na świat w wyniku podziału komórki jajowej zapłodnionej przez jeden plemnik. Często rodzą się także bliźnięta, które zupełnie nie są do siebie podobne. Powstają one w wyniku zapłodnienia dwóch komórek jajowych. Ponieważ ich materiał genetyczny jest różny, rodzą się dzieci różniące się od siebie nie tylko wyglądem, ale często także odmiennej płci.

To może chociaż usposobienia lub charaktery macie podobne?

Przemek: Nie, jedyną naszą wspólną cechą jest nieśmiałość.

Magda: My też jesteśmy różne: Marta jest bardziej uparta, żywiołowa, łatwiej nawiązuje kontakty z ludźmi, ja natomiast jestem dość nieśmiała, wrażliwa, nie lubię kłótni, ale z drugiej strony nie pozwolę sobą pomiatać. Często więc dochodzi między nami do sprzeczek, jednak na szczęście szybko dochodzimy do zgody. **No właśnie. W domu, w szkole – wszędzie razem. Chyba trudno to wytrzymać.**

Monika: Nie ma co ukrywać - jak każdemu rodzeństwu zdarza nam się ze sobą pokłócić, ale po chwili już zapominamy o co poszło.

Można więc zaryzykować stwierdzenie, że lubicie swoje towarzystwo?

Przemek: Tak. Łączy nas prawdziwa braterska więź. Od urodzenia jesteśmy razem jak papużki nierozłączki.

Martyna: Wiele czynności wykonujemy razem, np. gramy w jednej drużynie piłki nożnej w gronie przyjaciół. Mamy podobne zainteresowania: chodzimy na zajęcia orgiami, słuchamy podobnej muzyki, obie uwielbiamy zwierzęta, przede wszystkim koty.

Magda: My też interesujemy się światem zwierząt, ale jedynie Marta chce się dalej kształcić w tym kierunku. Ja jestem raczej humanistką.

Co jeszcze Was łączy? Ulubione kolory? Ulubione potrawy? Ubrania?

Radek: My ubieramy się zazwyczaj podobnie. Nasz ulubiony kolor to czarny. I nawet mamy wspólną ukochaną potrawę: kotlet z ziemniakami i sałatką.

Marta: W dziedzinie mody mamy zupełnie odmienne gusta, właściwie to samo dotyczy potraw.

Martyna: Jeśli chodzi o potrawy to każda z nas ma ulubione danie. Podobnie jest z ulubionym kolorem: jedna lubi niebieski, a druga różowy. Obie ubieramy się w sportowym stylu. Gdy byłyśmy małe miałyśmy identyczne ubrania, jednak teraz się to zmieniło i kupujemy różne rzeczy w różnych kolorach.

Macie jakieś zabawne wspomnienia z dzieciństwa?

Przemek: Pamiętam jak wujek przypiął nas kajdankami na balkonie, bo nie mógł sobie z nami poradzić. I jak w wieku dwóch lat podczas święcenia pokarmów w kościele rzucaliśmy jajkami, które potem musiała zbierać nasza ciocia. Mama mówi, że w dzieciństwie byliśmy bardzo ruchliwi i ciężko było nad nami zapanować.

Radek: A ja pamiętam nasz podwójny wózek, który wyglądał jak pociąg.

Olu, ty chyba możesz wystąpić w roli eksperta, bowiem od zawsze miałas do czynienia z bliźniaczkami.

Ola: Zgadza się. Mam dwie siostry urodzone w tym samym roku, miesiącu i dniu. Jedna jest o piętnaście minut starsza od drugiej. W dodatku są bardzo o siebie podobne.

Wiem coś o tym. Dziewczyny chodziły przecież do naszego gimnazjum. Większość nauczycieli odróżniała je po fryzurze – jedna z bliźniaczek miała grzywkę, a druga nie. Przy okazji pozdrawiamy Anię i Basię i życzymy Wam powodzenia na maturze!

Ola: Z ich podobieństwem związanych jest kilka zabawnych historii. Pamiętam dzień, kiedy mama, śmiejąc się, opowiadała znajomym o tym jak moje siostry zdawały egzamin do szkoły muzycznej. Miały wtedy 9 lat. Każdy kandydat musiał stanąć przed komisją, która oceniała jego słuch, umiejętność zapamiętywania melodii i poczucie rytmu. Pierwsza na egzamin weszła Ania. Mama stała pod drzwiami i usiłowała usłyszeć jak jej idzie. Egzamin trwał może 10 minut. Zaraz po niej weszła Basia, tym razem z mamą. Komisja popatrzyła po sobie i jeszcze raz poprosiła o wejście następnej osoby. Wówczas mama, wskazując na drugą z bliźniaczek, powiedziała, że to jest właśnie następny kandydat i ma na imię Basia. W czasie egzaminu siostra popełniła jeden błąd, na który komisja zareagowała wybuchem śmiechu. Mama stała zdezorientowana, nie wiedziała o co chodzi. Wtedy jeden z nauczycieli wyszedł na korytarz, żeby upewnić się czy rzeczywiście znajduje się tam identyczna dziewczynka jak ta, która właśnie zdawała egzamin. Powracając, zapytał mamę, czy one wszystko robią identycznie. Okazało się, że w czasie egzaminu Ania i Basia popełniły dokładnie taki sam błąd w tym samym miejscu, rytmie i melodii i wówczas komisja zwątpiła w prawdziwość historii o bliźniaczkach. Był to niezapomniany egzamin długo jeszcze wspomniany w szkole.

Innym razem nauczyciel uczący gry na klarnecie spotkał wychodzącą ze szkoły Basię. Wszedł na drugie piętro i otworzył drzwi do sali, gdzie gry na flecie uczyła się Ania. W pierwszej chwili zaniemówił, a potem zapytał Anię jak to zrobiła, że przed nim znalazła się w sali. Cała historia wyjaśniła się dopiero pół roku później, kiedy zobaczył obie bliźniaczki jednocześnie.

Czy w Waszych rodzinach wcześniej pojawiły się bliźniaki?

Martyna: U nas, u brata mamy w 1987 roku przyszła na świat bliźniacza para.

Marta: Nasz pradziadek – dziadek mamy był jednym z bliźniaków. Także nasi kuzyni, bratankowie mamy, są bliźniakami.

Magda: Mama mówi, że fajnie jest być mamą bliźniaczek, bo nie ma szans na nudę. Mam nadzieję, że zapamięta przede wszystkim miłe niespodzianki z naszej strony.

Na pewno. Dziękuję Wam za rozmowę, która chyba trochę rozwiła aurę tajemniczości otaczającą bliźniaki.

Wywiad przeprowadziła A. Bargiel



ŚWIĘTO SZKOŁY

Święto Szkoły w ZSZiO obchodzone było w tym roku szczególnie uroczystie. Jego kluczowym elementem było odsłonięcie popiersia Karola Wojtyły – patrona Technikum.

14 października 2006 r. o godzinie 9. 00 odbyła się msza św. w intencji byłych i obecnych uczniów i pracowników szkoły, którą rozpoczęła uroczystość. Mszę odprawiało pięciu duchownych, a przewodniczył jej ks. Jan Szkodoń, biskup pomocniczy Archidiecezji Krakowskiej, który był specjalnym i szczególnie wyczekiwany gościem tegorocznego Święta Szkoły.

Homilia, którą wygłosił dostojny gość, nawiązywała do ideałów, którymi kierował się w swym życiu patron Technikum w Sułkowicach – Karol Wojtyła. Te ideały zamykały się w pięciu słowach: Powołanie, Praca, Piękno, Człowiek, Wiara. Omawiając je kolejno, ksiądz biskup przywoływał słowa Karola Wojtyły zapisane w jego poezji, cytował m.in. fragmenty poematów „Kamieniołom” i „Stanisław”, sztuk „Brat naszego Boga” oraz „Promieniowanie ojcostwa”, a także książki „Miłość i odpowiedzialność”. Wyjaśniał, w czym przejawiała się wierność tym ideałom w młodości Karola Wojtyły, w życiu kapłana, biskupa i papieża. Na koniec przywołał słowa 17-letniej dziewczyny z listu odczytanego nad grobem Jana Pawła II: „Daleś mi nadzieję na lepsze jutro, jesteś dowodem istnienia Boga, wiary, nadziei i miłości.” Do tych słów nawiązał ksiądz biskup w życzeniach skierowanych do uczniów naszej szkoły, by dla nich również ich Patron był dowodem istnienia Boga i cnót.

Podobna hierarchia wartości stała się osią występu młodzieży przygotowującego na uroczystość szkolną. Karol Wojtyła został w nim także przypomniany w 5 aspektach: jako człowiek wielkiego serca, człowiek ciężkiej pracy, artysta, sportowiec i nasz krajan. Patron przemówił do młodzieży w tym występie słowami swej poezji a także homilii papieskich.

Uroczystość była kontynuowana w budynku szkolnym, uczestniczyli w niej zaproszeni goście: ks. Biskup Jan Szkodoń, pan Janusz Szklarczyk przedstawiciel Małopolskiego Kuratora Oświaty, pan Władysław Kurowski - wicestarosta Powiatu Myślenickiego, Poczty Sztandarowe Gimnazjum i Szkoły Podstawowej w Sułkowicach oraz dyrektorzy tychże szkół, ks. Dziekan Jan Nowak, pani Władysława Kołodziejczyk – wiceburmistrz Sułkowic, pan Józef Tomal - przewodniczący Komisji Edukacji, pan Piotr Pułka - przewodniczący Rady Miejskiej, pan Mieszko Tyłka – artysta rzeźbiarz, profesor krakowskiej ASP, autor popiersia Karola Wojtyły, pan Jan Ostafin - przedstawiciel Fabryki Narzędzi „Kuźnia”. Pani dyrektor Aleksandra Korpala powitała również sponsorów i przyjaciół szkoły w tym absolwentów, dyrektorów i nauczycieli emerytów, rodziców, nauczycieli i uczniów.

Punkt kulminacyjny święta poprzedziło przemówienie dyr. Korpala, w którym przypo-



mniana została motywacja uczniów technikum wyboru Karola Wojtyły na patrona szkoły. Młodzież poszukiwała wzorca osobowego dla siebie. Widząc go w osobie Kardynała Wojtyły zwróciła się najpierw do Niego samego, do Rzymu, a potem do Metropolity Krakowskiej, któremu Stolica Apostolska pozostawiła decyzję. Również do Starostwa Powiatowego skierowała wniosek, w którym znalazły się takie słowa:

„Pragniemy brać przykład z Ojca Świętego, nie tyle jako głowy Kościoła, co człowieka o wielkim sercu, artysty, sportowca, człowieka ciężkiej pracy i naszego krajana...”

Postać Karola Wojtyły jest nam szczególnie bliska, gdyż Sułkowice leżą przy „szlaku papieskim”, niedaleko takich miejsc związanych z jego osobą jak Wadowice, Kraków czy Kalwaria Zebrzydowska. Tak jak On odwiedzamy kalwaryjskie dróżki, by przed cudownym obrazem Matki Boskiej wypraszać sobie potrzebne łaski, a przy dobrej pogodzie często spoglądamy na południe, by zobaczyć Jego ukochane Tatry.

To jednak nie wszystko. Nasza szkoła ma ponad stuletnią tradycję, powstała w 1894 r. jako c. k. Szkoła Kowalska w Sułkowicach. Przez długie lata kierunkami wiodącymi były u nas kierunki mechaniczne.



ŚWIĘTO SZKOŁY

Wiemy, że Ojcu Świętemu ta praca nie jest obca, że poznał ją pracując podczas okupacji w fabryce Solvay, że na co dzień spotykał ludzi ciężkiej pracy, zna ich środowisko i ich troski. Jednocześnie jako miłośnik sztuki i sportu będzie wspaniałym wzorem do naśladowania dla nas, młodych ludzi szukających swego miejsca w życiu społecznym.

Dla naszego wyboru nie bez znaczenia był fakt, że Święto Szkoły (w rocznicę jej poświęcenia) przypada u nas na 16 października, co zbiega się z rocznicą wyboru Kardynała Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową”.

Tak więc Karol Wojtyła został patronem Technikum.

Mottem uroczystości były słowa Ojca Świętego: „Iść przed siebie, to znaczy mieć świadomość celu”.

O odsłonięcie popiersia poproszeni zostali najlepsi uczniowie Technikum: Paulina Nędra i Krzysztof Motal, a poświęcił je obecny biskup. Następnie dyr. Korpala wręczyła biskupowi medal okolicznościowy, wykuty z okazji 110 – lecia szkoły, symbolizujący jej historię, a także monografię 100- letniej szkoły i historię pracy z patronem Liceum – św. Janem Kantym.

Pani dyrektor Korpala przypomniała historię szkoły, podkreślając szczególnie znaczące ostatnie dziesięciolecie, pełne przemian w obszarze bazy dydaktycznej. W tym czasie otwarto trzy nowe pracownie komputerowe, dwie multimedialne, laboratorium języków obcych, dodatkową salę gimnastyczną, najnowocześniejsze obrabiarki sterowane numerycznie, w pełni wyposażone i z uprawnieniami, stację kontroli pojazdów, wciąż są udoskonalane pracownie przedmiotowe, sala konferencyjna, biblioteka czy Galeria Internat. roku.

Podczas uroczystości odbyło się także ślubowanie klas pierwszych, zostały wręczone nagrody nauczycielom i innym pracownikom szkoły oraz statuetki, przedstawiające boginię Mądrości, opiekunkę rzemiosł, sztuki i literatury Minerwę, są one w historii szkoły przyznawane po raz trzeci.

Nagroda taka ustanowiona i ufundowana przez Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły przyznana była w czterech kategoriach: pomoc szkole, praca dla szkoły, patriotyzm i wychowanie, kształcenie zawodowe. Minerwę wręczył nagrodzonym prezes Stowarzyszenia Władysław Piątkowski.

Po przemówieniach zaproszonych gości, jako ostatni punkt programu uroczystości odbyło się symboliczne otwarcie czterostanowiskowej pracowni multimedialnej z serwerem, dostępem do Internetu i pełnym oprzyrządowaniem w budynku Warsztatów Szkolnych. Dyrektor Korpala wręczyła ogromny klucz kierownikowi warsztatów. Stanisławowi Moskałowi.

Tak więc dzień 14 października 2006 roku przeszedł do historii naszej szkoły jako jeden z najważniejszych.

Ewa Rylewicz
nauczyciel j. polskiego w ZSZiO

NAUCZYCIEL Z KLASĄ

Od października 2005 do czerwca 2006 nasza szkoła uczestniczyła w kolejnym programie akcji „Szkoła z klasą” – „Nauczyciel z klasą”.

Grupa czterech nauczycieli – Beata Dąbrowska, Anna Łuczak, Joanna Słowik i Elżbieta Ziemiannin-Profic podjęła się realizacji konkretnych zadań wskazanych przez organizatorów. Każdy z nauczycieli musiał zaliczyć cztery sprawności, wykonując dwa lub trzy zadania, a ich opis umieścić na stronie internetowej akcji. Były to scenariusze lekcji i prezentacje projektów wraz z opinią uczniów. W tej akcji zaproponowano wzór nauczyciela, który spróbuje poeksperymentować z metodami uczenia, który będzie też miał odwagę postawić na aktywność i twórczość uczniów, dyskretnie im przy tym pomagając, zdoła się na wysiłek i zobaczy w uczniu człowieka, dostrzeże, że ocena powinna wspierać nauczanie. Zadania podzielone były na cztery bloki tematyczne, odpowiadające czterem „sprawnościom nauczyciela”:

Nauczycielu, odejdz od tablicy.

Nauczycielu, pracuj metodą projektów.

Nauczycielu, oceniaj uczniów tak, by pomagać im się uczyć.

Uczeń też człowiek.

W pracy nad sprawnością 1:

Nauczycielu, odejdz od tablicy zostaliśmy zachęcani do odejścia od formuły wykład-lektura-praca domowa-klasówka, żeby sięgnąć po takie metody aktywizacji uczniów jak dyskusowanie, debatowanie, samodzielne badanie świata, odgrywanie ról, przygotowywanie inscenizacji i symulacji, „burza mózgów”, „deszcz pomysłów”, rozwiązywanie problemów, czytanie i notowanie ze zrozumieniem, zbieranie świadectw i opracowywanie ich.

W sprawności 2:

Nauczycielu, korzystaj z metody projektów zapoznaliśmy się z metodą projektu, czyli samodzielna praca ucznia – indywidualna lub zespołowa – nad danym tematem.

Pracując nad sprawnością 3:

Nauczycielu, oceniaj tak, by pomóc się uczyć stosowaliśmy metodę oceniania kształtującego, które poprawia motywację ucznia, wspomaga samoocenę i wskazuje, jak można poprawić wyniki.

Realizując sprawność 4:

Nauczycielu, uczeń też człowiek wykonywaliśmy następujące zadania:

„Miłe powitanie, miłe pożegnanie” oraz „Poznaj i polub swojego ucznia”

„Nauka jako wyzwanie” oraz „Zapytaj ucznia o zdanie”

„Doceń wysiłek i efekt” oraz „Uwaga bez pochwały”

W tej sprawności realizowane były małe zadania, na pozór drobne i oczywiste, ale wcale nie powszechnie przestrzegane: witać się i żegnać z uczniami, konsekwentnie zwracać się do nich po imieniu, a nie po nazwisku, i na inne sposoby budować dobrą relację. Nauczyciel z

klasą dąży do tego, by głębiej poznać ucznia, traktuje go podmiotowo, pyta o zdanie, prosi o opinię. Naukę przedstawia jako wspólne wyzwanie, przygodę intelektualną, potrafi wspomóc wysiłek ucznia. Docenia wysiłek uczniów, jest wymagający, ale zarazem tolerancyjny, dostrzega osiągnięcia i postępy każdego ucznia. Nauczyciel powinien umieć „uczyć po ludzku”, czyli budować dobrą relację z uczniami oparte na życzliwości, zainteresowaniu i podmiotowym traktowaniu, bez życzliwego i pełnego szacunku podejścia do ucznia nawet najlepsze metody nauczania nie będą skuteczne.

Szkoła uzyskała tytuł szkoły, w której uczą „Nauczyciele z klasą” a każdy z nauczycieli, który brał udział w akcji uzyskał indywidualny tytuł „Nauczyciela z klasą”.

Joanna Słowik
nauczyciel j. niemieckiego

Imieniny u Karola

„Dziś ofiarujemy jako gest naszej dobrej woli – deklarację serc. Niech będzie to konkretny znak, że papież i to czego nauczał, jest dla nas ważne i będzie ważne. Podejmijmy dobre postanowienie. Zadajmy sobie trud. Od nas zależy tak wiele. Niech dobre ziarno zasiane przez Jana Pawła II pomnaża się dzięki nam.

Dumni jesteśmy z Ciebie – Karola Wojtyły – Jana Pawła II i chcemy, by efekty Twej pracy wciąż były i się pomnażały”.

Takie i inne słowa, życzenia skierowane do Patrona Technikum - Karola Wojtyły usłyszeliśmy w dniu jego imienin 4 listopada.

W Galerii Internat w kameralnym gronie spotkali się przedstawiciele klas na „Imieninach u Karola”.

Pomysł takiego spotkania podsunęła pani dyrektor Aleksandra Korpala. Uczniowie technikum podjęli inicjatywę i zaprosili na spotkanie kolegów z innych klas. Zaproszenie przyjęły klasy: I LO, I Te, I Tm, I Ti, I a/d, II LO, II Te, II Tm, III L, III Tm, IV Te/m.

Uczniowie przygotowali dla solenizanta piękne życzenia, prośby i zapewnienia o wiecznej miłości i modlitwie. Były też piękne recytacje utworów Karola Wojtyły. II. Klasa I LO zaprezentowała recenzję najnowszego filmu o papieżu pt. „Papież, który pozostał człowiekiem”, klasa III L krótką inscenizację, a klasa III Tm prezentację multimedialną pt.: „Sursum Corda” przypominającą najważniejsze sentencje Jana Pawła II. Nie zabrakło też „Barki”, którą zaprezentowała klasa I Te/h. Wszyscy mogli zwiedzić wystawę poświęconą Patronowi Technikum. Spotkanie przygotowały panie Anna Kilian i Anna Łuczak.

RSU

Redakcja

Młodzi dziennikarze ZSZ i O
wraz z opiekunem Ewą Rylewicz

Z TABLICY na SZKOLNEJ 34

Karol Wojtyła – człowiek wybitny

Karol Wojtyła – człowiek o wielkim sercu:

Moje ręce należą do serca, a serce nie przeklina –
(oddalaj serce od ust, gdy usta prostacko klną!).
Znam was, wspaniali ludzie, ludzie bez manier i form.

Umiem patrzeć w serce człowieka bez osłon i bez pozorów.

Czyjeś ręce należą do pracy, czyjeś ręce należą do krzyża.

(...)

Młodzi szukają drogi. Wprost w moje serce uderza droga wszystkich.

Tak pisał Karol Wojtyła w poemacie „Kamieniolom”, zaś 2 czerwca 1979r. w Warszawie, już jako papież, przemówił do młodzieży akademickiej zgromadzonej przed kościołem św. Anny takimi słowami:

„Jaką miarą mierzyć człowieka? Czy mierzyć go miarą sił fizycznych, którymi dysponuje? Czy mierzyć go miarą inteligencji, którą sprawdza się poprzez wielorakie testy czy egzaminy? Człowieka trzeba mierzyć miarą „serca”. Sercem!”

Karol Wojtyła – artysta:

„Uwielbiam cię, siano wonne, bo nie znajduję w tobie

dumy dojrzałych Kłosów.

Uwielbiam cię, siano wonne, któreś tuliło w sobie

Dziecinę bosą.

Uwielbiam cię, drzewo surowe, bo nie znajduję skargi

w twoich opadłych liściach.

Uwielbiam cię, drzewo surowe, boś kryło Jego barki

w krwawych okiściach.

Uwielbiam cię, blade Światło pszennego chleba,

w którym wieczność na chwilę zamieszka, podpluwając do naszego brzegu tajemną Ścieżką.”

Już w pierwszych poematach, między innymi w „Pieśni o Bogu ukrytym”, Karol Wojtyła ukazywał jedność Dobra i Piękną, które dostrzegał w każdym elemencie świata. Nie przestał być artystą do końca swych dni. Niech przypomni nam o tym fragment „Tryptyku rzymskiego”:

„Zatoka lasu zstępuje
w rytmie górskich potoków
ten rytm objawia mi Ciebie,
Przedwieczne Słowo.

Jakże przedziwne jest Twoje milczenie
We wszystkim, czym zewsząd przemawia
Stworzony świat...”

Karol Wojtyła – sportowiec

Papież, który w młodości grał w Wadowicach w piłkę nożną (początkowo jako obrońca, a następnie bramkarz), jeździł na łyżwach i nartach, był zamięłowanym wędrownikiem po górskich szlakach, w październiku 2000 roku na międzynarodowym sympozjum „Oblicze i dusza sportu w roku Wielkiego Jubileuszu” powiedział:

„Sport jest z pewnością jednym z ważnych zjawisk, zdolnym przekazywać bardzo głębokie wartości językiem powszechnie zrozumiałym. Może być nośnikiem wzniosłych ideałów humanistycznych i duchowych, jeśli jest praktykowany w duchu pełnego poszanowania reguł, ale może także sprzeniewierzać się swoim prawdziwym celom, jeśli służy obcym sobie interesom, które lekceważą centralną rolę człowieka. (...)

Sport ujawnia nie tylko bogate możliwości fizyczne człowieka, ale także jego zdolności intelektualne i duchowe.

Nie polega jedynie na sile fizycznej i wydolności mięśni, ale ma także duszę i dlatego musi w pełni ukazywać swe oblicze.

Poczucie braterstwa, wielkoduszności, uczciwość i szacunek dla ciała stanowiące z pewnością niezbędne cnoty każdego dobrego sportowca – przyczyniają się do budowy społeczeństwa, gdzie miejsce antagonizmów zajmuje sportowa rywalizacja, gdzie więcej ceni się spotkanie niż konflikt, uczciwe współzawodnictwo niż zawziętą konfrontację.”

Karol Wojtyła – człowiek ciężkiej pracy:

„Słuchaj, kiedy stuk młotów miarowy i tak bardzo swój
przenoszę wewnątrz ludzi, by badać siłę uderzeń –
słuchaj, prąd elektryczny kamienistą rozcinającą rzekę –

a we mnie narasta myśl, narasta dzień po dniu, że cała wielkość tej pracy znajduje się wewnątrz człowieka.”

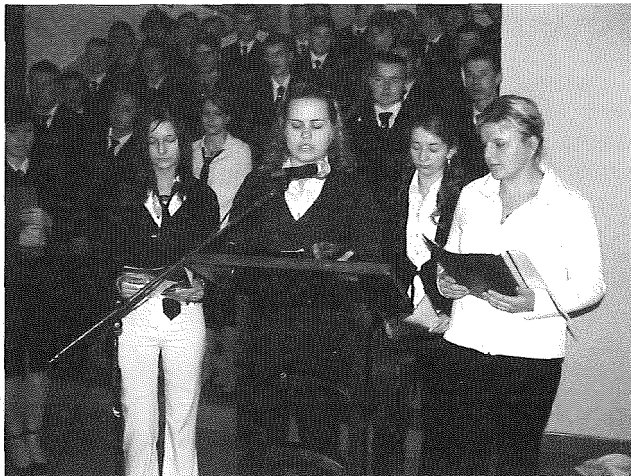
(„Kamieniolom. Tworzywo”)

„Jeżeli zaś nasze dni wypełniają uczynki zwyciężające,

w których ciągle samo wnętrze czynu niedostępny przesłania gest,
to jednak żyjemy tę pewnością, że kiedyś gestów odpadnie,
a zostanie w uczynkach naszych tylko to, co naprawdę jest.”

(„Dla towarzyszków drogi”)

To dwa fragmenty poematów Karola Wojtyły: „Kamieniolom” i „Dla towarzyszków drogi”.



9 czerwca 1979 roku papież Jan Paweł II tak mówił o pracy:

„Nie można oddzielić Krzyża od ludzkiej pracy. Nie można oddzielić Chrystusa od ludzkiej pracy. Współczesna problematyka ludzkiej pracy ostatecznie sprowadza się do jednej podstawowej kategorii: jest to kategoria godności pracy – czyli godności człowieka.”

Karol Wojtyła – nasz krajan:

„Jeśli szukasz owego miejsca, na którym zmagał się Jakub,
nie wędruj do krain Arabii, nie szukaj na mapach potoku,
bo wiesz, gdzie go znajdziesz o wiele bliżej ich Ślad.”

To miejsce, o którym w 1952 roku pisał w poemacie „Dla towarzyszków drogi”, opisuje dokładniej w poemacie, poświęconym swemu poprzednikowi na stolicy biskupiej w Krakowie, świętemu Stanisławowi:

„Pragnę opisać Kościół –
mój Kościół, który związał się z moją ziemią (...)

Ziemia leży w dorzeczu Wisły, dopływy wzbierają wiosną, gdy Śniegi topnieją w Karpatach.
Kościół związał się z moją ziemią, aby wszystko, co na niej zwiąże, było związane w niebie.”

Do ziemi tej wracał stale pamięcią, także jako papież. Podczas jednej z pielgrzymek do ojczyzny powiedział:

„Kiedy patrzę wstecz, widzę, jak droga mojego życia poprzez środowisko tutejsze, poprzez parafię, poprzez moją rodzinę, prowadzi mnie do jednego miejsca, do chrzcielnicy w wadowickim kościele parafialnym. Przy tej chrzcielnicy zostałem przyjęty do łaski Bożego Synostwa i wiary Odkupiciela mojego, do wspólnoty Jego Kościoła.”

Fragmety scenariusza programu artystycznego zaprezentowanego podczas uroczystości Święta Szkoły opracowanego przez młodzież pod kierunkiem mgr Urszuli Woźnik - Batko

REKLAMA

!!! UWAGA !!!

PODJAŁEŚ PIERWSZĄ PRACĘ WYBIERZ
NAJLEPSZY OTWARTY FUNDUSZ EMERYTALNY

OTRZYMAŁEŚ PONAGLENIE Z ZUSU-U, TO
POZOSTAŁO CI JUŻ NIWIELE CZASU NA DECYZJE.

!!! TO NIC NIE KOSZTUJE !!!

ING NATIONALE - NEDERLANDEN

ZADZWOŃ LUB WYŚLIJ SMS-A!!!

JANUSZ MROCZEK

0-608-43-45-77 LUB (0 12) 273-20-94

PAMIĘTAJ, TWOJA PRZYSZŁOŚĆ LEŻY W TWOICH R REKACH

OFERUJEMY RÓWNIEŻ:

UBEZPIECZENIE NA ŻYCIE (III FILAR)

ZMIANY OTWARTYCH FUNDUSZY EMERYTALNYCH (PO DWÓCH LATACH BEZPŁATNIE)

NIE DAJ SIĘ WYLOSOWAĆ

Los Apostolos

Grupa Apostolska działająca przy parafii NSPJ w Sulkowicach postanowiła nagrać płytę kołędową

Z inicjatywy młodych sulkowiczian rozpoczęły się przygotowania do tego trudnego przedsięwzięcia. Wynik wyteżonych prac młodzieży będzie można już niebawem usłyszeć, dzięki hojności sponsorów.

Na płycie „Narodzona Miłość” znajdują się kompozycje autorskie oraz tradycyjne kołеды polskie w nowych aranżacjach Mateusza Pitalli. Różnorodność nastrojów uchwyconych w tych przepięknych utworach wspaniale oddaje wszystkie emocje związane ze świętami Narodzenia Pana.

Prócz młodzieży czynnie w powstanie i finalizację przedsięwzięcia włączyli się też Wiesław Moroń dbając, by podczas nagrań muzykom i wokalistom nie burczało w brzuchach, wskazując potencjalnych sponsorów oraz zarażając entuzjazmem wszystkich zaangażowanych w projekt oraz Wojciech Madej, który zaprojektował szatę graficzną płyty, dzięki czemu nagrania cieszą ucho i oko.

Los Apostolos pragnie podziękować wszystkim sponsorom za okazane zaufanie oraz pomoc, a byli to: FN Kuźnia - główny sponsor nagrania płyty, JUCO, Rada Miejska Sulkowice, Sul-Met, Split, Moto Gum, Euro Cars oraz Franciszek i Zofia Przała, Zbigniew i Urszula Ligara, Krzysztof i Danuta Betlej.

Grupa Apostolska ma nadzieję, że płyta zostanie dobrze odebrana i dostarczy wielu wzruszeń podczas nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia. Płyty będzie można nabyć w Ośrodku Kultury w Sulkowicach i Bibliotece Miejskiej.

Na wójtowej roli studzieneczki nie ma,
Zasypał ją sołtys przed laty czterema.

Zasypał studzienkę, w drzazgi żuraw pociął,
Już mu niepotrzebna, ma w domu wodociąg.

Żaden też kawaler nie czekałby przy niej,
Choćby się na amen zakochał w dziewczynie.

Bo żadna po wodę dziś nie musi chodzić,
Skoro ma ją w domu i w całej zagrodzie.

I nie musi czekać na Jasia przy studni,
Gdy rżnie dyskoteka, aż remiza dudni.

Może się z nim spotkać na jakiejś prywatce
Albo na dancingu, gdy się wymknie matce.

Choćby zaś miał chłopak najczarniejsze oczy,
Żadna za nim dzisiaj do wody nie skoczy.

Wolałaby skoczyć do wołgi lub fiata
I jechać w nieznanne choćby na skraj świata.

Wyjechać z wieczora a powrócić z rana,
Cóż komu do tego, że nie taka sama.

Cóż komu do tego i co komu na tem,
Że wyjedzie wołgą, a powróci fiatem.

Inne teraz czasy, inni teraz ludzie,
Życie też nie słodzi w nieustannym trudzie.

Choć już nie dudni w cembrowanej studni,
Ożeni się na wsi dzisiaj coraz trudniej.

Wiersz nadesłała p. Janina Monicowa
z Biertowic.

Najmłodszy trampkarze KS GOŚCIBIA

Drużyna trampkarzy najmłodszych KS Gościbia występuje w II lidze krakowskiej i po rundzie jesiennej zajmuje drugie miejsce.

Są to chłopcy z klas II-IV szkół podstawowych z Sulkowic i Rudnika. Po zakończeniu sezonu rozgrywek kierownik drużyny Marek Moskał zorganizował wyjazd do Krakowa na obiekty sportowe TS Wisła. Chłopcy zobaczyli stadion, izbę tradycji i z ogromnym zainteresowaniem obserwowali trening pierwszoligowców. Ze sławnymi piłkarzami zrobili sobie zdjęcia. Kupili w sklepiku Wisły kilka pamiątek.

Skład drużyny trampkarzy najmłodszych KS Gościbia: (zob. fotografię na stronie 30) górny rząd - D. Bernecki, P. Konik, Ł. Bernecki, F. Sroka, W. Jończyk, K. Malina, J. Urbańczyk, M. Mistarz, Ł. Mardaus oraz trener; dolny rząd - M. Profic, K. Śliwa, J. Jędrzejowski, D. Bernecki, J. Szczurek, R. Moskał, S. Kiezbak, J. Betlej, W. Gruchała.

Zapraszamy wszystkich chłopców na treningi w różnych drużynach wiekowych KS Gościbia.

Trener Piotr Sroka

Zdjęcia w nr. 12

Ks. Paweł Drobny - str. 3 (górne)
Stefan Bochenek-str. 2,3(środkowe i na dole), 7, 14, 15, 17, 20(górne), 26, 28, 30
Archiwum Urzędu Miejskiego - str. 16
Krzysztof Trojan - str. 18, 20
Archiwum ZHP Krzywaczka - str. 21
Archiwum gimnazjum - str. 24, 25

Najmłodsi trampkarze KS GOŚCIBIA



Szanowni Państwo,

Pragnę serdecznie podziękować za zaufanie, jakim mnie obdarzyliście w Wyborach Samorządowych. Oświadczam, że postaram się uczynić wszystko, aby okazać się godnym Państwa zaufania.

Równocześnie z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia przesyłam najserdeczniejsze życzenia. Niech te Święta będą dla Państwa niezapomnianym czasem spędzonym bez pośpiechu, trosk i zmartwień. Życzę, aby przebiegały w spokoju, radości wśród Rodziny, Przyjaciół oraz wszystkich Bliższych Państwu osób.

Waldemar Wolski

pożyczka remontowo- mieszkaniowa

do 30 000 PLN



na **5** lat

brak opłat za wcześniejszą spłatę pożyczki



SUŁKOWICE
UL. 1-GO MAJA 9A
tel. 0-12 273-36 34

CUKIERNIA BEZA



0502 357 568

CUKIERNIA BEZA

STARA CUKIERNIA W NOWYM MIEJSCU

BEATA TUREK
ul. 1-go Maja 28
32-440 Sułkowice
0502 357 568

Polecamy:

- ciasta
- ciasteczka
- torty
- lody
- napoje i słodycze...

ZAPRASZAMY

pn. - pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰
sob. 8⁰⁰ - 16⁰⁰
niedziela 9⁰⁰ - 13⁰⁰ i 14⁰⁰ - 16⁰⁰

Realizujemy zamówienia
na przyjęcia, wesela, komunie i inne

Pomnóż swoje zyski w funduszach inwestycyjnych!

W Polsce działa już ponad 200 funduszy. Ich liczba ciągle rośnie, więc powstaje pytanie:

W które fundusze lokować bezpiecznie i zyskownie?

Oferujemy plany inwestycyjne oparte na wyselekcjonowanych polskich i zagranicznych funduszach inwestycyjnych.

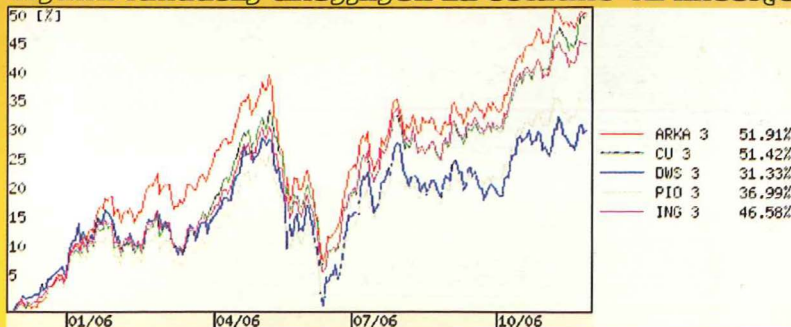
Są to m.in.

ARKA, PIONEER, PKO, BPH, ING, DWS, CITI, SEB, SKARBIEC, UNIKORONA, CREDIT SUISSE, JP MORGAN, MERRILL LYNCH, TEMPLETON oraz azjatyckie!

Korzyści planów inwestycyjnych:

- Wybór wyselekcjonowanych Funduszy
- Łatwy transfer pomiędzy Funduszami
- Możliwość inwestowania dużych kwot
- Brak opłat za zmianę funduszu
- Brak podatku Belki przy zmianie funduszu
- Brak podatku spadkowego
- Możliwość systematycznych wpłat
- Ochrona prawno - podatkowa!

Wyniki funduszy akcyjnych za ostatnie 12 miesięcy

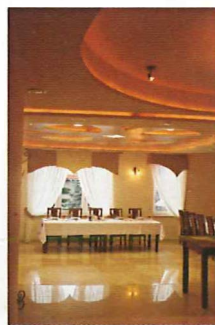


Pośrednictwo Finansowe Karol Latoń
tel. 500-102-732 nr licencji 11209548/P

Zadzwoń i umów się na spotkanie informacyjne

ORGANIZUJEMY SZKOLENIA Z FUNDUSZY INWESTYCYJNYCH ORAZ RYNKU FINANSOWEGO
TERMIN SZKOLENIA 6 STYCZEŃ 2007

bankiety Greg



Organizujemy bankiety, przyjęcia weselne,
imprezy okolicznościowe, studniówki, komunie.

34-211 Budzów 503, tel. +48 608 651 815, +48 608 652 445

www.bankietygreg.pl